

TOMASZ KEMPA

KONFEDERACJA WARSZAWSKA W TRZECH BEZKRÓLEWIACH POPREDZAJĄCYCH RZĄDY KOLEJNYCH MONARCHÓW Z DYNASTII WAZÓW W RZECZYPOSPOLITEJ

Przyjęta w 1573 r. konfederacja warszawska stała się jednym z fundamentów ustroju Rzeczypospolitej. Jak wiadomo, gwarantowała ona swobodę wyznania warstwom uprzywilejowanym, przede wszystkim szlachcie. Głosiła bezwarunkowy i wieczysty pokój między wszystkimi wyznaniami chrześcijańskimi. Stwierdzano w niej ogólnikowo, że ktokolwiek będzie naruszał pokój religijny, a szczególnie jeśli przeleje krew z powodów wyznaniowych, spotka się ze stanowczą reakcją pozostałej szlachty¹. Z zapisów aktu konfederacji widać wyraźnie, że nie obejmowała ona chłopów i ludności miast prywatnych, co nie musiało oznaczać automatycznego stosowania w dobrach prywatnych szlachty zasady *cuius regio eius religio*. Natomiast bez wątpienia twórcy konfederacji odnosili ją także do mieszczaństwa miast królewskich, skoro wśród ustanawiających ją wymieniono „miasta koronne”². Należy podkreślić, że akt ten powstał w specyficznych okolicznościach pierwszego bezkrólewia, które nastąpiło po długich i stabilnych rządach jagiellońskich, w szczególnym kontekście politycznym, związanym nie

Prof. dr hab. TOMASZ KEMPA – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Nauk Historycznych, Instytut Historii i Archiwistyki; e-mail: tkempa@umk.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9990-2412>.

¹ Stanisław Salmonowicz, „Geneza i treść uchwał Konfederacji Warszawskiej”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 19 (1974): 7-30; Mirosław Korolko i Janusz Tazbir, *Konfederacja warszawska 1573 roku wielka karta polskiej tolerancji* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1980), passim; Janusz Maciuszko, *Konfederacja warszawska 1573 roku. Geneza, pierwsze lata obowiązywania* (Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna, 1984), 145-148.

² Tomasz Kempa, „Die Warschauer Konföderation von 1573”, w *Religiöse Erinnerungsorte in Ostmitteleuropa. Konstitution und Konkurrenz im nationen- und epochenübergreifenden Zugriff*, red. Joachim Bahlcke, Stefan Rohdewald i Thomas Wunsch (Berlin: De Gruyter Akademie Forschung, 2013), 886-887.

tylko z tym, co działo się w samej Rzeczypospolitej, ale także w innych krajach. Dotyczyło to zwłaszcza Francji, w której 24 sierpnia 1572 r. doszło do rzezi hugenotów w czasie tzw. nocy św. Bartłomieja. Akt ten zatem miał przede wszystkim dać gwarancję tym wszystkim, którzy obawiali się – w związku z francuską kandydaturą Henryka Walezego na tron polsko-litewski – ewentualnego przeniesienia przemocy na tle wyznaniowym w granice Rzeczypospolitej. Okazało się, że niekatolikom, a przede wszystkim licznym wówczas w elicie państwa protestantom, udało się umieścić ten akt w tekście artykułów henrykowskich (1573), które – zaprzysięgane przez każdego kolejnego króla – stanowić miały *de facto* konstytucję Rzeczypospolitej Obojga Narodów³. Konfederację przyjęto zdecydowaną większością głosów, również katolików, w tym biskupa krakowskiego i podkanclerzego koronnego Franciszka Krasieńskiego, który podpisał ją „propter bonum pacis”, a być może także biskupa kamienieckiego Dionizego Secygniowskiego. Nie zaakceptowali jej natomiast pozostali biskupi katoliccy oraz szlachta z Mazowsza⁴. Sprzeciw tych ostatnich stanowił zapowiedź rychłych problemów ze stosowaniem konfederacji w praktyce, co wynikało z negatywnego stosunku do tego aktu części katolików, zwłaszcza duchowieństwa, i próbą ograniczenia jego wpływu na życie społeczne i polityczne Rzeczypospolitej.

Jednocześnie pojawił się problem akceptacji konfederacji warszawskiej przez kolejnych władców w momencie przejmowania przez nich władzy w Rzeczypospolitej, jak również – objawiający się konkretną polityką religijną – stosunek monarchów do swobody wyznania gwarantowanej przez ten akt, co jednak należy uznać za odrębne zagadnienie⁵. Już Henryk Walezy, choć złożył przysięgę na konfederację w Paryżu (zresztą po dłuższych wahaniach), w obecności wysłanych po niego posłów Rzeczypospolitej, odmówił jednocześnie tego samego podczas sejmiku koronacyjnego, zobowiązując się jedynie ogólnikowo strzec pokoju między rozróżnionymi w wierze (uznano to za akceptację aktu

³ Dodatkowo akt ten znalazł odzwierciedlenie w III Statucie litewskim z 1588 r. (co było zasługą czołowych litewskich senatorów), która to kodyfikacja obowiązywała na ziemiach litewskich do 1840 r., Stanisław Ptaszycki, „Konfederacja warszawska w trzecim Statucie Litewskim”, w *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 400. rocznicy wydania I Statutu Litewskiego*, red. Stefan Ehrenkreutz (Wilno: Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1935), 185-213.

⁴ Włodzimierz Budka, „Kto podpisał Konfederację Warszawską 1573 r.?”, *Reformacja w Polsce* 1, nr 4 (1921): 314-319; Stanisław Litak, *Od Reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej* (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1994), 55-56.

⁵ Na ten temat zob. między innymi: Mirosław Korolko, *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573-1658* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1974), passim; Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007), passim.

konfederacji)⁶. Bez sprzeciwu zaprzysiął natomiast konfederację warszawską kolejny król – Stefan Batory (1576-1586), skądinąd gorliwy katolik, którego polityka zmierzała do wzmocnienia katolicyzmu (między innymi przez wspieranie rozwoju zakonu jezuitów), zwłaszcza w zdobytych czy odbitych prowincjach Rzeczypospolitej, w Inflantach i na ziemi połockiej⁷.

Należy podkreślić, że już w okresie panowania Stefana Batorego zaczęła się rozwijać w państwie polsko-litewskim kontrreformacja, co w istotnej mierze było efektem wprowadzania w życie przez polskich biskupów uchwał soboru trydenckiego, choć następowało to stosunkowo powoli, zasadniczo dopiero od synodu prowincjonalnego w Piotrkowie w 1577 r. Drugim istotnym czynnikiem była krytyka konfederacji warszawskiej przez papieżstwo i nawoływania kierowane z Rzymu do katolickiej elity Rzeczypospolitej do jej zakwestionowania. Pod wpływem głosów dochodzących z Kurii Rzymskiej wspomniany synod z 1577 r. obłożył nawet ekskomuniką wszystkich zwolenników tego aktu. Uchwały tej jednak, zdając sobie sprawę z jej niepopularności w społeczeństwie, zdecydowano się nie nagłaśniać, tym bardziej że przeciwny jej był król Stefan Batory⁸. Niemniej duchowieństwo rzymskokatolickie w swej większości zaczęło od tego momentu coraz wyraźniej zwalczać konfederację warszawską, twierdząc, że

⁶ *Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, oprac. Adam Przyboś i Roman Żelewski (Wrocław: Ossolineum, 1963), 142-146, 150-152, 175-181; Maciej Serwański, *Henryk III Walezy w Polsce. Stosunki polsko-francuskie w latach 1566-1576* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976), 144-146, 175-176; Stanisław Grzybowski, *Henryk Walezy* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985), 96-97, 110; Tomasz Kempa, „Poselstwo Rzeczypospolitej do Francji po Henryka Walezego: kwestia litewska oraz problem wyznaniowy”, w *Kontakty, tradycje i stosunki polsko-francuskie od XVI do początków XX wieku. Zbiór studiów*, red. Joanna Orzeł i Mariusz Mróz (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012), 28-30, 39-41.

⁷ Kazimierz Tyszkowski, *Polska polityka kościelna w Inflantach 1681-1621* (Gdynia: Instytut Bałtycki, 1939), passim; Stanisław Cieślak, „Stosunki wyznaniowe w Rzeczypospolitej oraz życie religijne króla Stefana Batorego”, w *Antonio Possevino SJ (1533-1611). Życie i dzieło na tle epoki*, red. Danuta Quirini-Popławska (Kraków: Wydawnictwo Ignatianum, 2012), 83-109; Anna Karabowicz, „Stosunki wyznaniowe w Rzeczypospolitej za Stefana Batorego (1576-1586) w świetle prawodawstwa sejmowego i królewskiego”, w *Cuius regio, eius religio? Publikacja po Zjeździe Historyków Państwa i Prawa, wrzesień 2006 r.*, t. 2, red. Grzegorz Górski, Leszek Ćwikła i Marzena Lipska (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008), 69-83. Część badaczy wprost uważa, że Stefan Batory był zwolennikiem kontrreformacji, zob. Kazimierz Lepszy, „Walka sejmowa o konfederację warszawską w roku 1587”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 4 (1959): 113-114.

⁸ Adolf Pawiński, „Synod piotrkowski 1577 r.”, w *Źródła dziejowe*, t. 4: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575-1577. Listy, uniwersały, instrukcje* (Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffa, 1877), XXVI-XXXVII; Bolesław Kumor, „Synod piotrkowski w roku 1577”, w *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. Bolesław Kumor i Zdzisław Obertyński (Poznań-Warszawa: Wydawnictwo Pallottinum, 1974), 174-176; Litak, *Od Reformacji*, 60-61; Mirosław Korolko, „Spory i polemiki wokół konfederacji warszawskiej w latach 1576-1609”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 19 (1974): 80-81.

katolik nie może opowiadać się za jej zapisami, gdyż w ten sposób naraża się na karę wiecznego potępienia.

Takie działania kleru musiały odbić się na poglądach i postawie świeckich katolików. Sytuacja wyznaniowa w Rzeczypospolitej zaczęła się zatem zaostrzać, co wyraźnie było widoczne już w ostatniej dekadzie XVI wieku, kiedy coraz częściej zaczęło dochodzić do tumultów wyznaniowych, wymierzonych głównie w protestantów. Chodziło o ataki na zbory, cmentarze, a także na duchownych ewangelickich, które zdarzały się najczęściej w dużych miastach królewskich (Kraków, Wilno, Poznań, Lublin). Rządy w Rzeczypospolitej sprawował wówczas zwolennik kontrreformacji (choć w jej łagodnej formie) – Zygmunt III Waza (1588-1632), za panowania którego pozycja Kościoła katolickiego wydatnie się wzmocniła, a niekatolików wyraźnie osłabła. Kolejne lata przyniosły pogłębienie tego stanu, aż do pierwszych dekad drugiej połowy XVII wieku, gdy kontrreformacyjne idee głoszone przez Kościół rzymskokatolicki w Rzeczypospolitej ostatecznie zwyciężyły, a niekatolicy zostali zepchnięci na margines życia politycznego, tracąc możliwość zasiadania w senacie (*de facto* już w początkach lat sześćdziesiątych), a potem pełnienia funkcji poselskiej (w drugiej dekadzie XVIII wieku). Ponadto zakazano im wchodzenia do władz wielu miast królewskich, również tych, które można było uważać za wieloetniczne i wielowyznaniowe. Jednocześnie zabroniono nadawać szlachectwo niekatolikom (1673), a także zakazano w ogóle porzucania wiary katolickiej (1668)⁹.

W tym kontekście wciąż istotnym problemem badawczym pozostaje pytanie, jak zmieniało się podejście społeczeństwa szlacheckiego do konfederacji warszawskiej. Z tego punktu widzenia szczególnie ważne były kolejne bezkrólewia i decyzje podejmowane na sejmach konwokacyjnym, elekcyjnym i koronacyjnym, przynoszące dalsze szczegółowe interpretacje tego aktu, a także kwestia zaprzysiężenia konfederacji przez nowych monarchów. Owe interpretacje, na których uchwalenie decydujący wpływ miała katolicka większość, ukazywały *de facto* granice swobód wyznaniowych niekatolików (zapisy te skupiały się zwłaszcza na sytuacji protestantów). W praktyce granica ta stopniowo przesuwała się na niekorzyść różnowierców, szczególnie jeśli brać pod uwagę realizację aktu

⁹ Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 521-523; Tomasz Kempa, „Tolerancja i nietolerancja religijna w Wilnie oraz innych miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI-XVII wieku. Stan badań i postulaty”, w *Jednostka, rodzina i struktury społeczne w perspektywie historycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Cezaremu Kukli z okazji 45-lecia pracy naukowej*, red. Piotr Łozowski i Radosław Poniak (Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2022), 590-592; Janusz Tazbir, *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII wieku* (Warszawa: Iskry, 2009), 205-209.

konfederacji w praktyce¹⁰. Niemniej niekatolicy z nadzieją czekali na kolejne bezkrólewia, licząc, że w tym szczególnym czasie będzie większa możliwość uzyskania prawnych ustępstw ze strony katolickiej¹¹. Zasadne wydaje się zatem porównanie trzech następujących po sobie bezkrólewii, które zakończyły się wyniesieniem na tron kolejnych przedstawicieli dynastii Wazów: Zygmunta III, Władysława IV (1632-1648) i Jana II Kazimierza (1648-1668). W czasie ich panowania nastąpiły kluczowe przemiany polityczne i społeczne, diametralnie zmieniające sytuację wyznaniową w Rzeczypospolitej, które zakończyły się wspomnianym zwycięstwem kontrreformacji.

Do walki o konfederację warszawską doszło już w pierwszym z interesujących nas bezkrólewii, w 1587 r. Jak podkreślał Kazimierz Lepszy, dążenia do korzystnych dla różnowierców zmian prawnych utrudniał wówczas fakt, że znajdowali się oni w różnych obozach politycznych, a znaczna część bezkrólewia została zdominowana przez ostry konflikt obozu Jana Zamoyskiego ze stronnictwem Zborowskich, popierającym Habsburgów. Niemniej podczas konwokacji (2 lutego – 9 marca 1587) kwestia konfederacji warszawskiej była żywo dyskutowana. Protestanci, na czele z wojewodą poznańskim Stanisławem Górką i wojewodą sandomierskim Stanisławem Szafrąncem, kasztelanem wojnickim Janem Tęczyńskim, kasztelanem gnieźnieńskim Janem Zborowskim i wojewodą trockim Janem Hlebowiczem, domagali się nie tylko potwierdzenia tego aktu, ale też uchwalenia szczegółowych przepisów wykonawczych do niego, które skutecznie zapobiegałyby tumultom na tle wyznaniowym. W tym momencie najbardziej jednak zależało różnowiercom, aby odwołanie do konfederacji znalazło się w uchwale generalnej, czemu sprzeciwiali się biskupi z prymasem Stanisławem Karnkowskim na czele. Spośród tych ostatnich do szukania kompromisu z ewangelikami gotów był jedynie świeżo powołany na biskupstwo kamienieckie Wawrzyniec Goślicki. Wobec nieustępliwości katolickich hierarchów przywódcy różnowierców oskarżyli ich o uleganie wpływom jezuitów i papieża. Krytyka spadła zwłaszcza na osoby nuncjuszy apostolskich, Hieronima Bovio, który kończył misję w Rzeczypospolitej, oraz nowego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej – Annibala z Kapui. W tym kontekście Stanisław Górka zwrócił się do duchowieństwa katolickiego (w praktyce do obecnych na konwokacji biskupów), iż winni „większy respekt i bacność mieć na niebezpieczeństwo i dobro spokojne Rzeczypospolitej”, innymi słowy: zajmować bardziej

¹⁰ Istotnym problemem było bowiem coraz częstsze łamanie konfederacji warszawskiej, również w zakresie tych szczegółowych zapisów, jakie przyjmowano w odniesieniu do tego aktu w kolejnych bezkrólewjach.

¹¹ Lepszy, „Walka sejmowa”, 115.

propaństwową postawę¹². Również inni protestanci krytykowali mieszanie się nuncjuszy w wewnętrzne sprawy państwa.

W czasie gorącej dyskusji nie zabrakło egzaltowanych wystąpień. Wedle relacji Joachima Bielskiego arcybiskup lwowski Jan Dymitr Solikowski w proteście przeciwko umieszczeniu konfederacji warszawskiej w uchwale generalnej konwokacji wołał: „albo mnie zabijcie, albo mi arcybiskupstwo weźmijcie, a ja tego nie uczynię”¹³. Ostatecznie w treści przyjętej wówczas konfederacji generalnej znalazło się potwierdzenie: „konfederacją inter dissidentes de religione, w Warszawie uczynioną [...] wcale zachowamy [...]. A co by się pokazało do jej umocnienia i ekscesów poprawy, z obydwu stron potrzebnego, to na sejmie elekcji przyszłej [...] uczynić będziemy powinni”. Wtedy też miano się zająć kompozycją między stanem duchownym a świeckim. Jednakże większość biskupów nie podpisała uchwały, wcześniej opuszczając zjazd konwokacyjny, tłumacząc się między innymi złym stanem zdrowia. Formalnie jednak nie protestowali przeciwko treści generalnej konfederacji, tym bardziej że podpisał ją biskup Goślicki. Istotne jest natomiast, że pozostali uczestnicy konwokacji uznali, iż jego podpis – jako reprezentanta episkopatu i w ogóle duchowieństwa katolickiego – wystarczy, by zagwarantować prawomocność uchwały generalnej¹⁴. Niemniej po zakończeniu konwokacji nie brakowało protestacji, które kwestionowały nie tylko prawomocność tego zasadniczego aktu, ale też sam przebieg zgromadzenia. Większość z tych protestów nie odnosiła się jednak do kwestii braku podpisu biskupów na akcie konfederacji generalnej, ten problem pojawiał się zupełnie sporadycznie¹⁵.

Niewątpliwie konwokacja z 1587 r. pokazała, jak zmieniła się sytuacja wyznaniowa w Rzeczypospolitej od czasu poprzednich dwóch bezkrólewí. Konfederacja warszawska była bardzo mocno kontestowana przez biskupów,

¹² *Dyaryusze sejmowe r. 1587: sejmy konwokacyjny i elekcyjny*, oprac. August Sokołowski, w *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 11 (Kraków: nakładem Akademii Umiejętności, 1887), 50; Lepczy, „Walka sejmowa”, 116-117; Anna Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego* (Pułtusk: Wydawnictwo Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора, 2010), 188-192.

¹³ *Joachima Bielskiego dalszy ciąg Kroniki Polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598 roku* [dalej: Bielski, *Dalszy ciąg Kroniki*], oprac. Franciszek M. Sobieszczański (Warszawa: Samuel Orgelbrand, 1851), 6; Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy*, 186.

¹⁴ *Volumina Constitutionum*, t. 2: 1550-1609, vol. 2: 1587-1609, oprac. Stanisław Grodziski i Wacław Uruszczak (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2008), 20-21; *Dyaryusze sejmowe r. 1587*, 53; Annibal z Kapui do kard. Montalto 26 sierpnia 1587 r., w *Listy Annibala z Kapui arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce, o bezkrólewíu po Stefanie Batorym i pierwszych latach panowania Zygmunta III* [...], oprac. Aleksander Przeździecki (Warszawa: nakładem Ignacego Klukowskiego, 1852), 86; Bielski, *Dalszy ciąg Kroniki*, 6-7; Lepczy, „Walka sejmowa”, 118; Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy*, 186-187, 191-194; Korolko, *Klejnot*, 93.

¹⁵ Szerzej: Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy*, 216-221.

co stanowiło bezpośredni skutek uchwały synodu z 1577 r., mówiącej o ekskomunice każdego, kto będzie ją popierał. Jednocześnie różnowiercy i wspierający ich katolicy byli wciąż liczni i nie można było niczego uchwalić bez ich zgody. Dlatego hierarchowie łacińscy, chcąc nie chcąc milcząco zgodzili się na odwołanie do konfederacji warszawskiej w głównej konwokacyjnej uchwale, sami jej wszakże – z wyjątkiem Goślickiego – nie podpisując.

Ogólne odwołanie do konfederacji warszawskiej nie mogło jednak zadowolić różnowierców. Z tego powodu w instrukcjach niektórych sejmików pokonwokacyjnych (zarazem predelekcyjnych)¹⁶, które odbyły się w maju, pojawił się ich postulat dotyczący obwarowania i uszczegółowienia konfederacji. Dodatkowy asumpt do wystąpień na sejmikach z poparciem dla tego żądania dał nowy napad na zbór kalwiński w Krakowie, do którego doszło w nocy z 7/8 maja 1587 r.¹⁷ Przychylne dla niekatolików instrukcje przyjęto między innymi na górnych sejmikach: krakowskim i sandomierskim, a także na bełskim. W Proszowicach jednocześnie powołano komisję, która miała dokonać inkwizycji w związku ze wspomnianym tumultem¹⁸. Trzeba jednak przyznać, że wobec innych problemów, z jakimi borykała się wówczas Rzeczpospolita, sprawa utwierdzenia konfederacji warszawskiej nie była na sejmikach najważniejsza¹⁹. Jedynie część różnowierców traktowała ją jako priorytetową.

Na początku sejmu elekcyjnego (30 czerwca – 19 sierpnia 1587) doszło do spotkania różnowierców, w którym główną rolę grali najważniejsi przywódcy protestantów: luteranin Stanisław Górka i kalwinista Stanisław Szafraniec. Uzgodniono wówczas szereg szczegółowych postulatów istotnych dla środowiska protestanckiego, które – oprócz potwierdzenia konfederacji warszawskiej – chciano przedstawić do akceptacji elektowi. Żądano zatem zapewnienia nietykalności duchownym ewangelickim. Postulowano stworzenie odrębnego sądownictwa duchownego dla księży ewangelickich, na wzór istniejących w Kościołach katolickim i prawosławnym, a także poszerzenia swobody kultu, co dotyczyło

¹⁶ Zgodnie z główną uchwałą konwokacji sejmiki te stały się jednocześnie zjazdami, w czasie których miało dojść do okazowań.

¹⁷ Wojciech Węgierski, *Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego* (Kraków: Partner, 2007), 89-90; *Materiały do dziejów reformacji w Krakowie. Zaburzenia wyznaniowe w latach 1551-1598*, oprac. Roman Żelewski (Wrocław: Ossolineum, 1962), 138-159; Wacław Sobieski, *Nienawiść wyznaniowa tłumów za rządów Zygmunta III* (Warszawa: Grafika, 2012), 36-38.

¹⁸ Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie [dalej: BCzart.], rkps 92, s. 245-246; Węgierski, *Kronika*, 90-91; *akta sejmikowe województwa bełskiego. Lata 1572-1655*, wydali Michał Zwierzykowski i Robert Kołodziej (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2020), 96; Lepszy, „Walka sejmowa”, 119; Jaroslav Bidlo, *Jednota bratrská v prvním vyhnanství*, t. 4: (1587-1595) (Praha: Kral. České společnosti nauk, 1932), 8; Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy*, 250-251.

¹⁹ Szerzej: Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy*, 221-260.

możliwości niekrępowanego odprawiania nabożeństw w domach prywatnych, gdziekolwiek one się znajdowały. Chciano też, aby dziesięciny płacone przez protestantów trafiały do Kościołów ewangelickich. Domagano się wreszcie swobody zakładania szkół i seminariów, jaką posiadali katolicy. Postulaty te jednak nie miały szansy przebić się podczas obrad. Jak obrazowo stwierdził K. Lepszy, „utonęły one w wirach burzliwego sejmu elekcyjnego”²⁰. Stał się on bowiem przede wszystkim areną walki politycznej między stronnictwami Zborowskich i kancelarian, a także neutralistów, teoretycznie dążących do zmniejszenia napięć między dwoma pierwszymi obozami. W dodatku – jak już wspomniano – protestanci znajdowali się we wszystkich tych stronnictwach, co nie ułatwiało walki o wspólne postulaty.

Co prawda, sprawę konfederacji warszawskiej i postulatów ewangelików podjęto podczas obrad, co było przede wszystkim zasługą S. Górki, a spośród posłów Świętosława Orzelskiego i Marcina Ostroroga oraz reprezentantów województwa sandomierskiego, jednak wobec oporu biskupów katolickich przeforsowanie szczegółowych postulatów ewangelików okazało się niemożliwe. Niemniej powołano komisję, która miała zająć się „moderowaniem Konfederacji warszawskiej”. Problem w tym, że na jej czele stanął największy przeciwnik ustępstw wobec różnowierców – prymas Stanisław Karnkowski. W związku z coraz liczniejszymi tumultami pojawił się też wówczas projekt konstytucji (przedstawiony przez szlachtę sandomierską), który zobowiązywał monarchę do strzeżenia pokoju wyznaniowego. Przysięgę z tym związaną – obligującą do przestrzegania konfederacji warszawskiej – mieli też składać senatorowie, urzędnicy ziemscy oraz grodzcy, dzierżawcy królewskiej i władze miast królewskich. Sprawców tumultów i wszelkich burzycieli pokoju między różnionymi w wierze – co dotyczyło też zaniedbujących swe obowiązki w tej kwestii urzędników – miały sądzić trybunały: koronny i litewski. Kary miały być surowe, głównych winowajców chciano skazywać „na gardło”. Pozwy przeciwko oskarżonym mieli zaś zanosić przed sądy trybunalskie specjalnie powołani w tym celu przez sejm inspektorzy (instygatorzy). Dodatkowo w tej propozycji zmian prawnych znalazł się punkt mówiący o tym, że wszelkie urzędy, łącznie z senatorskimi, mają być rozdawane przez monarchę bez względu na wyznanie kandydata. Projekt ten został jednak odrzucony, podobnie jak propozycja przedstawiona przez S. Górkę, zmierzająca do ustanowienia konkretnych kar dla sprawców rozruchów na tle wyznaniowym. Udało się natomiast różnowiercom – podobnie jak na zjeździe konwokacyjnym – uzyskać potwierdzenie

²⁰ Annibal z Kapui do kard. Montalto 4 lipca 1587 r., w *Listy Annibala z Kapui*, 54-59; Lepszy, „Walka sejmowa”, 119-120; Bidlo, *Jednota*, 18-19.

konfederacji warszawskiej w formule z 1573 r. Dodatkowo wszak przeforsowano, aby w przysiędze królewskiej na ten akt znalazło się zobowiązanie nowego monarchy (w ramach paktów konwentów) do ustanowienia procesu konfederacji, „obu stronom służącego przeciw gwałtownikom”. Punkt dotyczący konfederacji wciąż jednak kwestionowali biskupi katoliccy, którzy podpisując postanowienia sejmu dodawali zastrzeżenie: „excepto articulo confoederationis inter dissidentes de religione”²¹.

W czasie zjazdu w Wiślicy, odbywającego się przed sejmem koronacyjnym, zalecono posłom na koronację, aby – zgodnie z postanowieniami elekcyjnymi – utwierdzili konfederację warszawską i namówili „postępek prawny i egzekucję” przeciwko sprawcom tumultów jakiegokolwiek strony miałyby dotyczyć²². Natomiast na sejmikach powiatowych przed sejmem koronacyjnym kwestia ta wobec trudnej sytuacji wewnętrznej, spowodowanej rozdwojoną elekcją, była rzadko poruszana²³. W tym samym czasie po przybyciu do Rzeczypospolitej Zygmunt Waza złożył przysięgę na pakta konwenta i artykuły henrykowskie (nastąpiło to 6 października w Oliwie), włączając w to punkt dotyczący konfederacji warszawskiej o pokoju między rozróżnionymi w wierze. Spotkało się to z formalną protestacją przedstawicieli episkopatu, biskupów: wrocławskiego Hieronima Rozdrażewskiego, poznańskiego Łukasza Kościeleckiego i przemyskiego Wojciecha Baranowskiego, którzy stwierdzali, że artykuł ten jest „przeciw Bogu, ze szkodą wiary katolickiej i obrazą Kościoła”, a nadto przeciwko „zwyczajnej przysiędze królów i książąt katolickich”. Na tę protestację reprotestacją odpowiedział z kolei brat czeski Stanisław Przyjemski²⁴.

Protestacja hierarchów rzymskokatolickich wskazywała, iż niełatwe zadanie czeka różnowierców podczas sejmu koronacyjnego (10 grudnia 1587 – 30 stycznia 1588), zwłaszcza że już wcześniej papież Sykstus V wezwał biskupów

²¹ *Dyaryusze sejmowe r. 1587*, 72; Bielski, *Dalszy ciąg Kroniki*, 63; *Volumina Constitutionum*, t. 2, vol. 2, 48-49, 57; Lepszy, „Walka sejmowa”, 120-123; Korolko, *Klejnot*, 92; Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy*, 344-347.

²² *Volumina Constitutionum*, t. 2, vol. 2, 48; Lepszy, „Walka sejmowa”, 123.

²³ Sprawę tę polecono posłom między innymi na sejmiku bełskim, *Akta sejmikowe województwa bełskiego*, 101. Zob. też: Maciej A. Pieńkowski, *Trudna droga do władzy. Sejm koronacyjny Zygmunta III 1587/1588 i sejm pacyfikacyjny 1589 roku* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2021), 85-104.

²⁴ *Sumariusz Metryki Koronnej. Księga wpisów podkanclerzego Wojciecha Baranowskiego* (MK 134 z lat 1587-1588), seria nowa, t. 3, oprac. Wojciech Krawczuk i in. (Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 2004), 33 (nr 63); Platon N. Zhukovich, *Seimovaya bor'ba pravoslavnogo zapadnorusskogo dvoryanstva s tserkovnoy uniyey (do 1609 g.)* (Sankt-Peterburg: Tipografiya Glavnago Upravleniya Udelov, 1901) [Платон Н. Жукович, *Сеймовая борьба православного западнорусского дворянства с церковной унией (до 1609 г.)*] (Санкт-Петербург: Типография Главного Управления Уделов, 1901)], 31; Lepszy, „Walka sejmowa”, 123-124; Bidlo, *Jednota*, 19.

w Rzeczypospolitej, aby czynili starania o to, by „heretycy” nie byli tam chronieni żadnym szczególnym prawem²⁵. Dodatkowo rozdwojona elekcja spowodowała, że część przywódców protestanckich (między innymi Stanisław Górka, Jan Zborowski i Andrzej Leszczyński) znajdowała się wciąż u boku arcyksięcia Maksymiliana, co jeszcze bardziej osłabiało różnowierców przebywających w Krakowie, gdy zjechał doń już drugi z elektów – Zygmunt Waza. Okoliczność sprzyjającą niekatolikom stanowił natomiast fakt, że marszałkiem sejmu był brat czeski Jan Gajewski, a ważną rolę w izbie poselskiej grał też doświadczony parlamentarzysta Świętosław Orzelski (między innymi witał Zygmunta w imieniu posłów). W obradach sejmowych uczestniczyło co najmniej kilkunastu posłów różnowierczych, głównie protestantów²⁶.

Sprawy istotne dla ewangelików zostały poruszone po raz pierwszy 12 grudnia, a dyskusja nad nimi trwała aż do dnia koronacji – 27 grudnia. Posłowie różnowierczy żądali, aby oprócz potwierdzenia konfederacji warszawskiej w wersji przyjętej w 1573 r., król podczas przysięgi zobowiązał się, że będzie sprawiedliwie, nie oglądając się na wyznanie, rozdawał urzędy i dygnitarstwa. Wrócono też do innych postulatów z sejmu elekcyjnego, żądając między innymi nieskrępowanej możliwości zakładania protestanckich szkół, zapewnienia nietykalności duchownym protestanckim, odrębnego ewangelickiego sądownictwa, możliwości oddawania dziesięcin duchowieństwu ewangelickiemu. Ponadto domagano się egzekucji konfederacji przez uchwalenie konstytucji, która w sposób jednoznaczny opisywałaby proces sądenia sprawców tumultów wyznaniowych. 22 grudnia powołano deputację, która miała rozpatrzyć postulaty różnowierców. Jej działalność nie przyniosła jednak konkretnych efektów, które mogłyby choć w części zadowolić protestantów. Biskupi i część świeckich senatorów wyznania katolickiego zablokowała te żądania, między innymi możliwość rozszerzenia przysięgi królewskiej – poza ogólnikowe stwierdzenie odnoszące się do konfederacji warszawskiej a zawarte w artykułach henrykowskich – poprzez uszczegółowienie zobowiązań monarchy w odniesieniu do zapewnienia pokoju religijnego. W takiej sytuacji, w momencie składania przez Zygmunta Wazę przysięgi królewskiej (27 grudnia) protestanci posłowie zakłócili tę ceremonię, żądając od niego wyraźnej deklaracji dotyczącej zapewnienia pokoju wyznaniowego w państwie (przedstawiając swój tekst do zaprzysiężenia Wazie), przez co chcieli rozumieć też gotowość monarchy do uchwalenia procesu konfederacji. Istotne było, jak zachowa się sam król-elekt. Zygmunt nie chciał jednak narażać się

²⁵ Brewe papieskie z 18 kwietnia 1587 r., w *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, oprac. Augustinus Theiner, vol. 3 (Romae: Typis Vaticanis, 1863), 4.

²⁶ Bidlo, *Jednota*, 11-12; Pieńkowski, *Trudna droga*, 131, 137.

żadnej ze stron, trudno byłoby mu wyjść naprzeciw żądaniom różnowierców, zwłaszcza wobec konsekwentnej opozycji skierowanej przeciwko postulatam protestantów ze strony katolików. Niemniej wobec impasu, jaki nastąpił, po konsultacji z senatorami, zdecydował się dodać formułę mówiącą o tym, że dotrzyma pokoju wyznaniowego, a nadto jest gotów zaakceptować to wszystko, co sejm koronacyjny uchwali w tej sprawie w kolejnych dniach. Było to o tyle istotne, że z kolei przeciwko temu niewielkiemu w sumie ustępstwu monarchy wobec ewangelików i w ogóle przeciw jego przysiędze na konfederację warszawską zaprotestowała w czasie składania przysięgi przez Zygmunta część katolików (siedmiu biskupów wraz z prymasem, sześciu senatorów świeckich i dwudziestu dziewięciu posłów). Ważne jednak, że protestujący nie kwestionowali przy tym samej prawomocności przysięgi królewskiej²⁷.

W czasie kolejnych dni obrad sejmu koronacyjnego (od 6/7 stycznia 1588 r.) różnowiercy próbowali powrócić do dyskusji nad swoimi postulatami. Zebrali je w projekcie „Utwierdzenie konfederacji od ewangelików podanej”. Chodziło im zwłaszcza o ustanowienie procesu konfederacji i zapewnienie, że król nie będzie faworyzował w nadaniach urzędów katolików. Co interesujące, deklarowano, że konfederację warszawską należy rozumieć w ten sposób, iż zabrania ona narzucania poddanym swej wiary, co dotyczyć miało nie tylko króla, ale też i szlachty. Poza tym postulowano uznawanie małżeństw udzielanych przez duchownych reprezentujących wszystkie chrześcijańskie wyznania (łącznie z braćmi polskimi). W sprawie ustanowienia egzekucji konfederacji pojawiły się szczegółowe rozwiązania zawarte w odrębnej propozycji pt. „Postępek i egzekucja konfederacji od ewangelików podany”, która wszelkie ataki na świątynie chrześcijańskie, cmentarze czy duchownych proponowała skazywać „na gardło”. Miały się tym zajmować sądy grodzkie i miejskie (w przypadku miast królewskich), a gdyby te nie mogły dojść do wspólnej konkluzji, wówczas sprawą miał się zająć sąd sejmowy składający się w równej liczbie z katolików i różnowierców oraz króla. Jako ważną kwestię wskazywano również sprawę przysięgi urzędników państwowych na konfederację warszawską. Biskupi katolicki, wspierani przez część świeckich tego wyznania, jednoznacznie odrzucili wszystkie te żądania, przez co sejm nie uchwalił żadnej konstytucji wychodzącej naprzeciw

²⁷ *Stanisłai Rescii Diarium 1583-1589*, oprac. Jan Czubek, w *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, t. 15, vol. 1 (Kraków: nakładem Akademii Umiejętności, 1915), 177-178, 180-181; *Sumariusz Metryki Koronnej*, 37; *Kronika Pawła Piaseckiego, biskupa przemyskiego* (Sandomierz: Armoryka, 2018), 83; *Volumina Constitutionum*, t. 2, vol. 2, 55; „Articuli confederationis, super quos haeretici regem in sua coronationis iurare contendunt” w Bidło, *Jednota*, aneks A, 210-211; ibidem, 21-22; Zhukovich, *Sejmovaya* [Жукович, Сеймовая], 32-35; Korolko, *Klejnot*, 94; Lepszy, „Walka sejmowa”, 126-128; Pieńkowski, *Trudna droga*, 137-139.

postulatom protestantów. Za ustępstwo wobec różnowierców należy uznać jednakże wydanie przez sejm recessu, w którym odkładano załatwienie ich postulatów na następny sejm, uzupełnionego przez dokument wystawiony przez Zygmunta III w dniu zakończenia obrad (30 stycznia), w którym monarcha stwierdzał, że w przysiędze koronacyjnej zaprzysiął prawa i swobody różnowierców; powoływał się przy tym na pakta konwenta, które obligują go do zachowania pokoju między rozróżnionymi w wierze, a także do akceptacji przedłożonego mu przez wszystkie zainteresowane strony „procesu i egzekucji” konfederacji warszawskiej²⁸. Dalej król deklarował swą dobrą wolę odnośnie do przyszłych rozwiązań prawnych dotyczących różnowierców: „Warujemy to, że wedle powinności swej, którąśmy podług pakt z Koroną uczynionych i poprzysiężonych na się wzięli, z pilnością się apud ordines starać będziemy i w to włożymy, jakoby tak ten proces i egzekucja utriusque partis serviens, którą by wszystkie ekscesy, jakkolwiek tego to pokoju inter dissidentes in religione Christiana zachowanie wzruszające, tak przed tym jako i po koronacji naszej przypadające, severe uhamowane i karane były”²⁹. Niestety, deklaracja ta pozostała martwa, gdyż król bardzo szybko zmienił swe nastawienie do sprawy procesu konfederacji warszawskiej. Od początku lat dziewięćdziesiątych zaczął też wyraźnie faworyzować katolików w awansach na urzędy senatorskie, co wkrótce w znaczącym stopniu objęło też urzędy ziemskie.

Należy jeszcze dodać, iż na sejmie koronacyjnym, w drugiej połowie stycznia 1588 r., toczyły się negocjacje z reprezentantami Wielkiego Księstwa Litewskiego, które do tego momentu nie uznawało jeszcze Zygmunta III za swego władcę. Ostatecznie doszło do ustępstw ze strony króla i Korony, co warunkowane było spełnieniem kilku istotnych litewskich żądań, między innymi dotyczących uznania zawartego przez Litwinów (w sposób partykularny, w czasie elekcji) rozejmu z Moskwą, równego podziału Inflant między Litwę i Koronę, zatwierdzenia III Statutu litewskiego³⁰. W ramach tej kolejnej kodyfikacji prawa litewskiego mocne potwierdzenie znalazła też konfederacja warszawska. To z kolei skutkowało tym, że Zygmunt III w wydanym 28 stycznia dla Litwinów objaśnieniu (*Elucidatio*) złożonej przez siebie wcześniej przysięgi królewskiej

²⁸ BCzart., rkps 93, s. 19-33, 147-149; Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu, rkps 186, s. 16-21 [druk: *Diariusze sejmu koronacyjnego Zygmunta III Wazy 1587/1588 roku*, oprac. Irena Kaniewska (Kraków: Wydawnictwo „Historia Iagellonica”, 2016), 39-44]; *Volumina Constitutionum*, t. 2, vol. 2, 87; Lepczyński, „Walka sejmowa”, 128-132; Pieńkowski, *Trudna droga*, 198-202; Korolko, „Spory i polemiki”, 89-90.

²⁹ *Volumina Constitutionum*, t. 2, vol. 2, 87.

³⁰ Henryk Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569-1588* (Warszawa: Neriton, 2002), 409-419.

(*de facto* ponowionej w formie pisemnej) zawarł następujący *passus* ważny dla różnowierców, stanowiący bardziej szczegółową wykładnię konfederacji warszawskiej:

przysięgą naszą i listem naszym utwierdzono i umocniono, gdzie iż też to jest dołożono, że między różnemi w wierze pokój ma być zachowan. Przeto jaśniej objaśniając, to warujemy, że ten pokój nie tylko w tym ma być zachowan, żeby krwie przelania przestrzegać, ale też żadnego ubliżenia kościołów, cerkwi, zborów burzenia wszelakiej religijnej czynić nie mamy i tych, którzy są różnej wiary, braku żadnego w dygnitarstwach i dostojenstwach i urzędach czynić nie mamy, lecz każdy według zasług swych ma być promowan [...] ³¹.

Niewątpliwie wydanie tego dokumentu nadawało dodatkowego znaczenia konfederacji warszawskiej, rozszerzając nieco – zwłaszcza w tym ostatnim aspekcie – wymowę złożonej wcześniej przysięgi królewskiej.

Podkreślmy jeszcze, że nic nie wskazuje na to, aby w czasie bezkrólewia 1587 r. sprawa potwierdzenia konfederacji warszawskiej interesowała prawosławnych. Zaczęło się to zmieniać dopiero na początku lat pięćdziesiątych XVI wieku – gdy głos w jej obronie (a jednocześnie w obronie ewangelików) na sejmie 1592 r. zabrał ówczesny niekwestionowany lider prawosławnych: wojewoda kijowski Konstanty Wasyl Ostrogski ³² – a zwłaszcza po zawarciu unii brzeskiej (1595/1596), gdy większość wiernych Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej nie poparła unii, odbierając ją jako formę łamania swobód wyznaniowych. W rezultacie na synodzie protestanckim w Toruniu w sierpniu 1595 r. doszło do zapoczątkowania formalnej politycznej współpracy między protestantami a prawosławnymi, co umocnił ich wspólny zjazd w Wilnie w 1599 r. ³³ W kolejnych zatem dwóch bezkrólewjach, a zwłaszcza w 1632 r., sytuacja pod tym względem była już zupełnie inna: protestanci i prawosławni wspólnie występowali w obronie konfederacji warszawskiej.

³¹ *Diariusze sejmu koronacyjnego*, 57-58; Lulewicz, *Gniewów*, 415.

³² Słowa dotyczące tej kwestii w wotum Ostrogskiego były skutkiem ataków na zbory protestanckie, do jakich doszło w Krakowie i Wilnie w 1591 r., zob. *Dyaryusze i akta sejmowe roku 1591-1592*, oprac. Eugeniusz Barwiński, w *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 21 (Kraków: nakładem Akademii Umiejętności, 1911), 232.

³³ Tomasz Kempa, „Prawosławni a synod protestancki w Toruniu w 1595 roku”, *Zapiski Historyczne* 58, nr 1(1997): 39-52; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, *passim*; Leszek Jarmański, *Bez użycia siły. Działalność polityczna protestantów w Rzeczypospolitej u schyłku XVI wieku* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 1992), 106, *passim*; Wojciech Sławiński, „Projekty politycznej współpracy protestancko-prawosławnej i unii religijnej obu wyznań w świetle obrad toruńskiego synodu generalnego 1595 roku i późniejszych planów braci czeskich”, w *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. Jacek Staszewski, Krzysztof Mikulski i Jarosław Dumanowski (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002), 348-364.

W historiografii szeroko opisano politykę wyznaniową Zygmunta III, w tym praktyczną realizację konfederacji warszawskiej³⁴. Choć historycy różnią się nieco w ocenie stosunku tego monarchy do niekatolików, to praktycznie wszyscy zgadzają się, że okres jego rządów był niekorzystny dla różnowierców, co wszakże nie było jedynie skutkiem działań władcy, ale przede wszystkim umacniania się pozycji Kościoła katolickiego. Propaganda kontrreformacyjna skutecznie zmniejszała pole tolerancji wyznaniowej, co uwidoczniło się w postawie coraz większej grupy szlachty i magnatów. Stąd przez długi czas nie było mowy o tym, by doprowadzić do uchwalenia „procesu Konfederacji warszawskiej”. Dość niespodziewanie Zygmunt III – chcąc zapewnić tron swemu synowi Władysławowi (by pozyskać dla jego kandydatury głosy różnowierców) – zgodził się na sejmie 1631 r. na uchwalenie konstytucji, która poddawała proces sądenia sprawców tumultów (wszczynanych – jak zaznaczono w tekście ustawy – „pod pretekstem religii katolickiej”) szlacheckim trybunałom w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim³⁵. Jednak zmiany w mentalności większej części szlacheckiego społeczeństwa zaszły już w tamtym czasie na tyle daleko, że ustawa ta niewiele zmieniła w rzeczywistej sytuacji niekatolików. Oba trybunały zdominowane były bowiem już wówczas przez katolików, i to takich, którzy akceptowali nie tylko nadzwyczajną pozycję katolicyzmu w państwie polsko-litewskim, ale coraz częściej zgadzali się na różne formy dyskryminacji różnowierców³⁶.

Z punktu widzenia różnowierców bezkrólewie 1632 r. było szczególnie istotne. Chcieli oni doprowadzić nie tylko do wyboru życzliwego wobec niekatolików monarchy, ale też uzyskać kolejne prawne gwarancje. *De facto* chodziło wciąż o uszczegółowienie zapisów konfederacji warszawskiej, a w przypadku prawosławnych także o zalegalizowanie ich wyższej hierarchii i nowy podział władcy i cerkwi, który dawałby dyzunitom jeśli nie przewagę, to przynajmniej równą pozycję w stosunku do unitów. Wszyscy niekatolicy (łącznie z braćmi polskimi) wystąpili wyjątkowo solidarnie w tym okresie. Inicjowanie i koordynowanie współpracy było zasługą wpływowych przywódców różnowierców, zwłaszcza zaś hetmana polnego litewskiego Krzysztofa II Radziwiłła (zm. 1640). Jego przywództwo w tej sferze rozciągało się nie tylko na Wielkie Księstwo

³⁴ Między innymi Sobieski, *Nienawiść*, passim; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 44-379.

³⁵ Konstytucja „Zatrzymanie pokoju pospolitego”, w *Volumina Constitutionum*, t. 3: 1611-1640, vol. 2: 1627-1640, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień, Anna Karabowicz i Wacław Uruszczak (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2013), 109.

³⁶ Jeszcze w początkach lat dwudziestych XVII wieku przynajmniej Trybunał Litewski potrafił mocno stawać w obronie praw niekatolików, zwłaszcza prawosławnych, szerzej zob. Tomasz Kempa, „Trybunał litewski w obronie wolności wyznaniowej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku”, *Zapiski Historyczne* 76, nr 2 (2011): 29-50.

Litewskie, ale częściowo również na tereny Korony (szczególnie na obszary wschodniej Małopolski, łącznie z ziemiami ruskimi) i dotyczyło nie tylko protestantów, ale w pewnym stopniu także prawosławnych (w tym przypadku głównie w granicach Litwy)³⁷. W Koronie działania ewangelików w bezkrólewiu koordynował również brat czeski Rafał Leszczyński, wojewoda rawski (zm. 1636)³⁸. Po stronie prawosławia rola przywódcza w okresie bezkrólewia – zwłaszcza w województwach ukraińskich (łącznie z Wołyniem) – przypadła archimandrycie pieczerskiemu Piotrowi Mohyle, a częściowo też starszyźnie kozackiej, która już od końca drugiej dekady XVII wieku odgrywała rolę protektora Cerkwi prawosławnej. Mohyla i kolejni hetmani zaporoscy pozostawali w regularnych kontaktach z Krzysztofem Radziwiłłem. Zintensyfikowały się one wraz ze śmiercią Zygmunta III³⁹.

Co istotne, Mohyla i jeden z najaktywniejszych przedstawicieli prawosławnej szlachty z ziem ukraińskich – Adam Kisiel pozostawali w kontakcie z królewiczem Władysławem, skutecznie starając się o poparcie dla niego w województwach kijowskim, wołyńskim i braławskim⁴⁰. W zażytych kontaktach z Władysławem w przededniu bezkrólewia był także Krzysztof Radziwiłł. Należy podkreślić, że królewicz sam zabiegał o poparcie litewskiego magnata już pod koniec życia Zygmunta III. W kontekście bezkrólewia Władysław gotów był wyjść naprzeciw postulatam protestantów i prawosławnych⁴¹. W przeciwieństwie do swego ojca, do polityki wyznaniowej podchodził w sposób pragmatyczny. Można go też określić mianem władcy tolerancyjnego, który dobierał sobie doradców religijnych o takich właśnie poglądach (najważniejszym z nich był kapucyn Walerian Magni⁴²). Niewątpliwie Władysław chciał się zapisać w historii

³⁷ Pokazuje to „geografia jego klienteli”, do której zwracał się w sprawach wyznaniowych w przededniu elekcji, w lipcu 1632 r., Rossijskaya natsional'naya biblioteka [Российская национальная библиотека] (Sankt Petersburg) [dalej: RNB], F. 971, op. 2, kol. aut. 242, nr 117; Tomasz Kempa, „Współpraca polityczna Krzysztofa II Radziwiłła z przedstawicielami prawosławia w przededniu i w czasie bezkrólewia 1632 roku” [w druku].

³⁸ Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 407-409, 419.

³⁹ Hrehory Kunicki do K. Radziwiłła 6 czerwca 1632 z Żytomierza, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], dz. V, 8031, s. 156-158; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 383-384.

⁴⁰ Władysław Waza do Adama Kisiele 15 maja 1632 z Warszawy, Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rkps 725, s. 5-6.

⁴¹ Andrzej Rey do K. Radziwiłła 12 maja 1632 z Warszawy, AGAD, AR, dz. V, 12998, s. 43-44; por. tenże do tegoż 5 maja 1632 z Warszawy, s. 40-41; Stanisław Kurosz do K. Radziwiłła 28 maja 1632 z Orli, AGAD, AR, dz. V, 8080, s. 630-641; Władysław Waza do K. Radziwiłła 12 czerwca 1632 z Warszawy, RNB, F. 971, op. 2, kol. aut. 64, k. 43.

⁴² Jerzy Cygan, *Valerianus Magni (1586-1661): „Vita prima”, operum recensio et bibliographia* (Romae: Institutum Historicum Capuccinum, 1989); Jerzy Cygan, „Valerian Magni und die Frage

jako monarcha, który przysłużył się sprawie pokoju religijnego w Rzeczypospolitej. Świadczyły o tym podejmowane przez niego już w czasie panowania inicjatywy, takie jak „Colloquium charitativum”, zorganizowane w Toruniu w 1645 r.⁴³, czy też konsekwentne poparcie starań o doprowadzenie do nowej unii w Kościele wschodnim w Rzeczypospolitej⁴⁴. Działania te należy zaliczyć do politycznej strategii władcy. Sukces tak realizowanej polityki mógł rozświlić króla w całej, wstrząsanej walkami o podłoże religijnym, Europie, co zresztą częściowo – w przypadku tego pierwszego wydarzenia – rzeczywiście miało miejsce.

Stosunek Władysława Wazy do wyznań niekatolickich (zwłaszcza do prawosławia i głównych wyznań protestanckich: kalwińskiego, luterańskiego i braci czeskich) był zatem zdecydowanie bardziej pozytywny niż w przypadku jego ojca. Dawało to nadzieję niekatolikom, że w czasie bezkrólewia 1632 r. uda się im uzyskać konkretne prawne gwarancje, odwołujące się do konfederacji warszawskiej, zwłaszcza że strona katolicka nie miała wówczas żadnego alternatywnego kandydata do tronu polsko-katolickiego. Władysław, mimo wcześniejszych wątpliwości, uzyskał bowiem poparcie ze strony Kurii Rzymskiej (i jej reprezentanta w Rzeczypospolitej – nuncjusza Honorata Viscontiego), która – nieco na wyrost – obawiała się zbrojnego wystąpienia Kozaków, gdyby popierany przez nich kandydat nie został wybrany na króla⁴⁵.

Podkreślmy jednak, że katolicy uczestnicy kolejnych sejmów w latach 1632-1633: konwokacyjnego, elekcyjnego i koronacyjnego byli nie tylko dużo liczniejsi niż różnowiercy, ale też w sumie o wiele bardziej wpływowi. Bez zgody katolickich senatorów (w tym wszystkich biskupów) żadne nowe prawa w sferze wyznaniowej nie mogły zostać przyjęte. Katolicy zaś byli skłonni iść na większe ustępstwa wobec prawosławnych, a nie w stosunku do protestantów, gdyż jak tłumaczył bliski Władysławowi Wazie Mikołaj Ostroróg (katolik): „jest

der Verständigung mit der Orthodoxen Kirche unter Ladislaus IV. Wasa in den Jahren 1633/34”, *Collectanea Franciscana* 51 (1981): 333-368; Jerzy Cygan, „Walerian Magni a sprawa pokojowego współistnienia prawosławnych i unitów za Władysława IV Wazy”, *Studia Podlaskie* 9, nr 1 (1994): 107-117; Jerzy Cygan, „Walerian Magni a «Colloquium charitativum» w roku 1645 w Toruniu”, *Studia Podlaskie* 9, nr 2 (1994): 183-199; Stanislav Sousedik, *Walerian Magni 1586-1661. Próba odnowienia filozofii chrześcijańskiej XVII wieku* (Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, 1991); Jerzy Ochman, *Polemiki Waleriana Magniego (1586-1661)* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1978).

⁴³ Jan Dzięgielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986), 141-158. Szerzej o *Colloquium charitativum*: Edmund Piszcz, *Colloquium charitativum w Toruniu A. D. 1645. Geneza i przebieg* (Toruń: Wydawnictwo Konserwatora Diecezjalnego, 1995).

⁴⁴ Dzięgielewski, *O tolerancję*, 174-205.

⁴⁵ Zofia Sułowska, „Działalność nuncjusza Viscontiego w Polsce (1630-1635)”, *Roczniki Humanistyczne* 9, nr 4 (1961): 39; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 386.

tu wielka różnica, bo tam [w przypadku żądań prawosławnych – T.K.] chodziło o dobra, a tu o wiarę” (w przypadku ewangelików)⁴⁶. Cerkiew prawosławna wskutek unii brzeskiej straciła bowiem podstawę prawną do funkcjonowania w Rzeczypospolitej – z punktu widzenia Zygmunta III i innych katolickich przedstawicieli władz Kościoła unicki był jedynym spadkobiercą praw Cerkwi sprzed 1596 r. Oznaczało to również przejście większości majątków cerkiewnych (w tym wielu cerkwi) przez unitów. Jednakże silna opozycja ze strony prawosławnej wobec unii sprawiła, że król *de facto* musiał zaakceptować istnienie w Rzeczypospolitej dwóch odrębnych Kościołów wschodnich: prawosławnego i unickiego, które zresztą w znacznym stopniu odwoływały się do tego samego dziedzictwa historycznego i prawnego. Formalnie nastąpiło to poprzez przyjęcie konstytucji sejmowych o „religii greckiej” na sejmach 1607 i 1609 r.⁴⁷ Mimo to Zygmunt III nie zmienił swojej polityki wyznaniowej, nadal wspierając rozwój Cerkwi unickiej. Służyła temu polityka nominacyjna króla na władcy w Kościele wschodnim. Wskutek niej spośród ośmiu eparchii w ramach metropolii kijowskiej tylko jedna w 1632 r. była obsadzona przez legalnego prawosławego zwierzchnika – władkę lwowskiego Jeremiasza Tyssarowskiego⁴⁸. Władcy prawosławni (z metropolitą kijowskim Jowem Boreckim na czele), którzy zostali wyświęceni przez patriarchę jerozolimskiego Teofana w czasie jego pobytu na ziemiach ruskich Korony w latach 1620-1621, nie uzyskali potwierdzenia przez Zygmunta III⁴⁹. Jakkolwiek trzeba przyznać, że po krótkim

⁴⁶ Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1, oprac. Adam Przyboś i Roman Żelewski (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980), 184.

⁴⁷ Leszek Ćwikła, *Polityka władz państwowych wobec Kościoła prawosławego i ludności prawosławnej w Królestwie Polskim, Wielkim Księstwie Litewskim oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1344-1795* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006), 153-155; *Volumina Constitutionum*, t. 2, vol. 2, 346-347, 384; Tomasz Kempa, „Prawosławie oraz unia w Polsce i na Litwie: sytuacja prawna, polityka władców i rola świeckich”, w *Między Wschodem a Zachodem. Prawosławie i unia*, red. Marzanna Kuczyńska (seria: Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą, t. XI) (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2017), 42-44.

⁴⁸ Tyssarowski w 1607 r. uzyskał przywilej nominacyjny na władcy lwowskie jako zadeklarowany unita, jednakże zaraz po tym, gdy otrzymał tę nominację od Zygmunta III, udał się po wyświęcenie na to biskupstwo do Mołdawii, by uzyskać je od hierarchów prawosławnych (nie było ich wówczas w Rzeczypospolitej); następnie wezwał wiernych swej eparchii do dochowania wierności patriarche konstantynopolińskiemu, *Akty odnoszące się do historii Zachodniej Rosji, soborowe i wydane przez Komisję Archeograficzną*, t. 4 (Sankt-Peterburg: tipografiya Pratsa, 1851) [*Акты относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археологическою комиссиею*, t. 4 (Санктъ-Петербургъ, 1851)], 261-262; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 246.

⁴⁹ Antoni Mironowicz, „The Activities of the Patriarch Teofanes III in the Polish-Lithuanian Commonwealth”, w *The Orthodox Church in the Balkans and Poland. Connections and Common Tradition*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk i Wojciech Walczak (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2007), 77-85.

okresie ścigania ich z rozkazu króla, potem – w imię zachowania spokoju w państwie, a zwłaszcza nieprovokowania wystąpień Kozaków zaporoskich – nie byli oni prześladowani⁵⁰. Należy jednak dodać, że nie mogli przejąć władczych beneficjów, gdyż te znajdowały się w ręku biskupów unickich. Dla prawosławnych najistotniejsze było zatem w kontekście bezkrólewia 1632 r. uzyskanie zgody na legalne odnowienie ich wyższej hierarchii i odzyskanie przynajmniej części cerkiewnych beneficjów z rąk unitów. Potwierdzenie i uszczegółowienie konfederacji warszawskiej było temu celowi podporządkowane. Z kolei w przypadku ewangelików uzyskanie mocnego potwierdzenia swobód wyznaniowych wynikających z tego aktu było kwestią nadrzędną.

Zarówno przed konwokacją (22 czerwca – 16 lipca 1632), jak i przed sejmem elekcyjnym (27 września – 15 listopada 1632), możemy mówić o bardzo dużej mobilizacji protestantów i prawosławnych. W znacznym stopniu było to zasługą niekatolickich przywódców, z Krzysztofem Radziwiłłem na czele. W instrukcjach wielu sejmików postulaty niekatolików zostały silnie zaakcentowane. Wśród posłów znalazło się relatywnie duże grono różnowierców, którym często nakazywano do niczego nie przystępować, jeśli nie zostaną spełnione żądania o charakterze wyznaniowym⁵¹. Wbrew intencjom większości katolickiej już w czasie konwokacji różnowiercy przedstawili swoje postulaty. Domagano się – we wspólnie przedstawionych przez niekatolików egzorbitancjach – potwierdzenia konfederacji warszawskiej, również poprzez przyjęcie szeregu konkretnych rozwiązań prawnych. Chodziło o zapewnienie pełnej wolności nabożeństwa zarówno szlachcie, jak i mieszczańcom miast królewskich (łącznie z Warszawą). Chciano przywrócenia w nich zburzonych w czasie tumultów zborów, a jednocześnie gwarancji prawnych dla istnienia świątyń protestanckich i prawosławnych. Miało to dotyczyć również nowych fundacji cerkiewnych i zborowych. Prawosławni domagali się pełnej restytucji metropolii i pozostałych biskupstw oraz zwrotu przejętych przez unitów cerkwi, monasterów, szpitali itd. Nowi władcy mieli otrzymywać błogosławieństwo od patriarchy konstantynopolitańskiego. Żądano nieograniczonego kwestiami wyznaniowymi dostępu

⁵⁰ Zygmunt III do wojewodów, kasztelanów, urzędników ziemskich i grodzkich, władz miast królewskich w Wielkim Księstwie Litewskim 6 lutego 1621 z Warszawy (oryginał), Rossijskiy gosudarstvennyy istoricheskiy arkhiv [Российский государственный исторический архив] (Sankt Petersburg), F. 823, op. 1, d. 458, k. 3-3v. Podobny w treści uniwersał Zygmunt III wydał 22 marca 1621 r., *Sbornik dokumentov uyasnyayushchikh otosheniya latino-pol'skoy propagandy k russkoy vere i narodnosti* (Vil'na: Tipografiya Vilenskago Gubernskago Pravleniya, 1866) [*Сборник документов уясняющих отношения латино-польской пропаганды к русской вере и народности*, (Вильна: Типография Виленского Губернского Правления, 1866)], 64-66 (No 15).

⁵¹ Dziegielewski, *O tolerancję*, 20-23, 41-43; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 387-392, 398-405.

do urzędów. Postulowano również zniesienie wszystkich bezprawnie wydanych dekretów i mandatów królewskich z okresu panowania Zygmunta III uderzających w niekatolików. Dotyczyło to między innymi wyroków Trybunału Koronnego wydanych wbrew konstytucji z 1627 r. „O dekretach trybunalskich”⁵². W związku z tym żądano wprowadzenia zakazu pozywania przed sąd z powodu druku książek (nawiązywano w ten sposób do głośnego wyroku wydanego na kalwinistę Samuela Bolestraszyckiego). Chciano potwierdzenia przez sejm zgody na przechodzenie konduktów pogrzebowych i procesji z udziałem niekatolików przez centra miast królewskich. Żądano surowego i sprawiedliwego karania inicjatorów oraz bezpośrednich sprawców tumultów wyznaniowych. Chciano ponadto, aby zabójstwa i ataki na ministrów ewangelickich i prawosławnych księży, choćby byli oni plebejskiego pochodzenia, sądzono według prawa szlacheckiego. W tym kontekście szczególnie istotne było to, że każda sprawa o podłożu religijnym miała być sądzona przez sędziów powołanych w równej liczbie ze strony katolików i różnowierców w ramach Trybunału (zarówno w Koronie, jak i w Litwie). W celu spokojnego odprawiania sądów trybunalskich postulowano przeniesienie kolegiów jezuickich z Wilna i Lublina. Wreszcie żądano powołania na dworze królewskim oficjalnych pełnomocników: jednego – dla wyznań protestanckich, drugiego – dla prawosławia, strzegących praw i swobód tych wyznań. Należy podkreślić, że przyjęcie tak szczegółowych postulatów dawało szansę na praktyczne wdrożenie w życie konfederacji warszawskiej. W związku z tym różnowiercy chcieli, aby duchowieństwo katolickie (rękami biskupów) podpisało bez zastrzeżeń formułę konfederacji zawierającą te konkretne żądania⁵³. Należy jednocześnie podkreślić, że wszystkie zgłoszone postulaty wynikały z doświadczeń, jakie były udziałem niekatolików w okresie rządów Zygmunta III.

Już w czasie konwokacji stało się oczywiste, że katolicka większość nie zgodzi się na tak daleko idące żądania różnowierców, zwłaszcza tych, które wychodziły naprzeciw postulatam ewangelików. Ostatecznie w okresie bezkrólewia (uwzględniając sejmy konwokacyjny i elekcyjny) protestanci zyskali dość ogólne potwierdzenie konfederacji warszawskiej, bez uwzględnienia większości rozwiązań prawnych, na których im zależało. Ustalono, że gwarancje

⁵² *Volumina Constitutionum*, t. 3, vol. 2, 16.

⁵³ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Archiwum Braci Czeskich, 2597a, s. 31-34 (postulaty opracowane przez ewangelików), 35-38 (wspólne żądania protestantów i prawosławnych już po ich przeredagowaniu i porównaniu); Józef Łukaszewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 1 (Poznań: Nowa Księgarnia, 1842), 184-189; Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 1, 125-129; Marian Bendza, „Władysław IV a Kościół prawosławny (1632-1648)”, *Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej* 20, nr 2 (1978): 36-41; Dziegielewski, *O tolerancję*, 27-29.

zachowania pokoju religijnego winny zostać zatwierdzone przez króla w ramach paktów konwentów. Potwierdzono zatem pokój wyznaniowy wszystkim chrześcijanom (choć początkowo część katolików chciała wyłączyć z niego braci polskich⁵⁴), w tym konstytucje sejmowe, które już wcześniej go gwarantowały. Zdecydowano też o skasowaniu wyroków sądowych oraz mandatów królewskich, które ewidentnie naruszały prawa niekatolików, zwłaszcza dekrety wydane wbrew wspomnianej konstytucji z 1627 r. Zagwarantowano możliwość dalszego istnienia zborów protestanckich w miastach królewskich, a tam gdzie ich nie było, zapewniono wolność odprawiania nabożeństw ewangelickich w domach prywatnych. Nie zezwolono jednak na stawianie nowych zborów (rzecz jasna, zakaz nie dotyczył prywatnych miast). Przyjeżdżający do miast królewskich, gdzie nie było świątyń protestanckich, mogli jednak odprawiać nabożeństwa prywatne w domach, w których pomieszkiwali. Podkreślono aktualność konstytucji z 1631 r., która sprawy tumultów wyznaniowych nakazywała sądzić na forum trybunałów „inter causas recentium criminum”. Jednocześnie stwierdzano, że ministrowie ewangeliccy mieli być sądzeni przez sądy świeckie a nie kościelne (chodziło przede wszystkim o to, by nie mogli być pozywani przed sądy Kościoła katolickiego)⁵⁵.

Podkreślmy, że ograniczenie w stawianiu nowych zborów uderzało w fundamentalną zasadę wolności wyznania gwarantowaną przez akt konfederacji warszawskiej. Należy dodać, że podobnego zakazu nie wprowadzono w odniesieniu do cerkwi prawosławnych. Ponadto ważny regres w stosunku do poprzedniego bezkrólewia, a także pierwotnego tekstu konfederacji stanowił fakt, że to nie cała szlachta – niezależnie od wyznania – gwarantowała sobie wzajemnie pokój wyznaniowy, ale wedle wersji z 1632 r., to katolicka większość obwarowywała pokój niekatolikom:

⁵⁴ Po konwokacji (18 lipca) protestację przeciw niektórym punktom uchwalonej konfederacji (chodziło zwłaszcza o zapewnienie swobody wyznania braciom polskim) wniosło kilkunastu senatorów i posłów katolickich, AGAD, AR, dz. II, 1058; *Arkhiv Yugo-zapadnoy Rossii, izdavayemyy vremennoy komissiyey dlya razbora drevnikh aktov*, ch. 1, t. 6 (Kiyev: Universitetskaya tipografiya, 1883) [*Архив Юго-западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов*, ч. 1, т. 6 (Киев, 1883)], 649-650; Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 1, 133. Na protestację tę złożył z kolei reprotestację – jako marszałek sejmu – Krzysztof II Radziwiłł. Jednak jej oblatowanie nastąpiło dopiero po sejmie elekcyjnym. Hetman nie chciał bowiem zakłócać samej elekcji Władysława, Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu, rkps 6603, s. 1201-1205; *Arkhiv Yugo-zapadnoy Rossii*, ch. 1, t. 6 [*Архив Юго-западной России*, ч. 1, т. 6], 650-652; Henryk Wisner, *Rozróżnieni w wierze. Szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku* (Warszawa: Książka i Wiedza, 1982), 146-147.

⁵⁵ *Volumina Constitutionum*, t. 3, vol. 2, 152; Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, rkps 991, k. 276v-278; BCzart., rkps 363, s. 49-51; Dziegielewski, *O tolerancję*, 51, 58.

Przy tym, aby pokój pospolity, z żadnej okazji wzruszony nie był, warujemy to dis-sidentibus in religione Christiana, że wszelaki pokój między sobą my, i potomkowie nasi, sub fide, honore, et conscientiis nostris, zachowamy; dla takowej różnicy w wierze krwie nie rozlewając, ani się do żadnych sądów względem tejże różnicy pociągając, ani się penując confiscatione bonorum, pocziwością, carceribus, et exilio, ani żadnemi inszemi penami, i zwierzchności żadnej, ani urzędowi do takiego progresu żadnym sposobem nie pomagając, i owszem, gdzie by kto ex ista causa krew przelewać, albo pomienione warunki violenter targać, albo wzwyż mianowane peny extendować chciał, zastawiać się o to wszyscy będziemy powinni, choćby też za pretextem dekretu, albo postępkem jakim sądowym, kto to czynić chciał⁵⁶.

A zatem katolicy występowali tu z pozycji prawnej wyższości, zgodnie z tym, co twierdzili łańciszcy duchowni i szereg katolickich senatorów oraz posłów, iż religia katolicka w Rzeczypospolitej jest „Matką, Panią i Dziedziczką”. Jak z tego wynika, to od dobrej woli katolików zależała sytuacja pozostałych wyznań chrześcijańskich (oraz innych religii) w państwie polsko-litewskim. Nie jest też zaskakujące, że część biskupów i kilku świeckich senatorów wyznania katolickiego zgodziło się na podpisanie aktu konfederacji generalnej (w tym niezadowolającym niekatolików brzmieniu) z zastrzeżeniem: „salvis iuribus [religionis et] Ecclesiae Catholicae”⁵⁷.

Do sporu o konfederację warszawską wrócono podczas sejmu koronacyjnego Władysława IV (31 stycznia – 18 marca 1633). Ewangelicy generalnie pogodzili się już w czasie sejmu elekcyjnego, że ich konkretne propozycje rozwiązań prawnych nie zostaną wprowadzone w życie. Jednakże zarówno oni, jak i prawosławni zażądali zmiany tekstu królewskiej przysięgi, którą monarcha miał złożyć w czasie koronacji. Według przygotowanej przez katolików formuły, przysięgać miał on jedynie na prawa Kościoła katolickiego. W czasie dyskusji katolicy zgodzili się (niektórzy z wyraźnymi oporami), by w rocie przysięgi uwzględnić też Kościół prawosławny, nawiązując do jego historycznego znaczenia, tym samym chcąc też doprowadzić do załamania zgodnej współpracy między wszystkimi niekatolikami⁵⁸. Jednocześnie część bardziej radykalnie nastawionych katolików zaatakowała ewangelików, twierdząc, że mają oni „wybijać” swobody, a nadto ciągle zakłócają obrady sejmów. Dopiero wkroczenie

⁵⁶ *Volumina Constitutionum*, t. 3, vol. 2, 152 (art. 6).

⁵⁷ Dziegielewski, *O tolerancję*, 58.

⁵⁸ „Bo zawsze i przedtym Ecclesia była jedna orientalis, druga occidentalis” – twierdził miecznik koronny Jan Zebrzydowski, a podskarbi nadworny koronny Jerzy Ossoliński tłumaczył: „o trzecim [Kościele] nie wiemy i niech odpuszczą [protestanci – T.K.], że przyjąć nie możemy [ich] za Kościół”, zob. Jakub Sobieski, *Diariusz sejmu koronacyjnego w Krakowie 1633 roku*, oprac. Włodzimierz Kaczorowski, Janusz Dorobisz i Zbigniew Szczerbik (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2008), 195, 199.

w dyskusję króla-elekta zażegnało konflikt. Obiecał on bowiem wystawić dodatkową deklarację, że fragment w tekście przysięgi uprzywilejowujący wyraźnie Kościół katolicki nie będzie wykorzystany w przyszłości przeciw jakimkolwiek chrześcijanom. Katolicka większość zgodziła się ostatecznie, aby ta królewska deklaracja znalazła swoje odzwierciedlenie w confirmacji praw przyjętych na koronacyjnym sejmie⁵⁹. Jak więc widać, protestanci zostali w tym przypadku potraktowani jak chrześcijanie drugiej kategorii. W dodatku prymas Jan Wężyk przed zaprzysiężeniem aktu konfederacji warszawskiej przez Władysława ponownie zaprotestował w imieniu całego episkopatu przeciwko naruszeniu praw Kościoła katolickiego, co spotkało się z reprotestacją zarówno ewangelików, jak i prawosławnych. Najważniejsze jednak, że król mimo tych formalnych protestów zaprzysiął konfederację warszawską⁶⁰.

W okresie bezkrólestwa 1632 r. realne korzyści uzyskali natomiast prawosławni i można stwierdzić, że ich sytuacja znacząco się poprawiła po okresie faworyzowania przez Zygmunta III Kościoła unickiego. Przyjęcia „Punktów uspokojenia” podczas sejmiku elekcyjnego 1632 r. nie można rozpatrywać w oderwaniu od konfederacji warszawskiej. Te przeforsowane przez Władysława Wazę (z wydatnym udziałem Krzysztofa Radziwiłła i Rafała Leszczyńskiego) regulacje dotyczące Kościołów wschodnich – wychodząc naprzeciw głównym postulatam prawosławnych – przewidywały równy podział eparchii dla unitów i prawosławnych. Oznaczało to przywrócenie prawosławnej metropolii kijowskiej (i oddanie dyzunitom soboru Sofijskiego w Kijowie), a także założenie prawosławnego biskupstwa mścisławsko-mohylewsko-orszańskiego (tzw. biskupstwo białoruskie), w granicach unickiego arcybiskupstwa połockiego (podobnie jak miało to miejsce w przypadku unickiej i prawosławnej metropolii kijowskiej); pozostawienie w ręku prawosławnych władcy lwowskiego oraz przekazanie im biskupstw: łuckiego i przemyskiego, które mieliby oddać unicy; obaj unicy biskupi: łucki Jeremiasz Poczapowski i przemyski Atanazy Krupecki mieli jednakże dożywotnio zatrzymać godność biskupią. W ręku unitów miały pozostać natomiast władcy: włodzimiersko-brzeskie, chełmskie i pińsko-turowskie. Co istotne, biskupi prawosławni mieli być wybierani przez szlachtę tego wyznania, a jedynie formalnie mianowani przez monarchę. Jednocześnie miał nastąpić sprawiedliwy podział cerkwi w miastach królewskich, uwzględniający liczbę mieszkających tam wiernych obu Kościołów wschodnich. Mieli się tym zająć komisarze powołani przez króla (po dwóch prawosławnych i katolików w każdej komisji). Do czasu ich ostatecznego rozdzielenia prawosławni mieli otrzymać jedną lub dwie cerkwie

⁵⁹ *Volumina Constitutionum*, t. 3, vol. 2, 194.

⁶⁰ Sobieski, *Diariusz*, 194-202, 271; Dziegielewski, *O tolerancję*, 64-66.

w ważniejszych miastach królewskich. Otrzymali też prawo zakładania seminariów, szkół, drukarni czy bractw⁶¹. Poza tym gwarantowano im swobodny dostęp do urzędów miejskich, cechów i w ogóle do prawa miejskiego. Ponadto – tak jak miało to miejsce w przypadku ewangelików – kasowano wszelkie niesprawiedliwe wyroki, banicje, mandaty wydane w związku ze sporami prawosławno-unickimi. Oczywiście „Punkty uspokojenia” gwarantowały pełną wolność wyznania unitom i prawosławnym⁶². Należy podkreślić, że bez dużej determinacji ze strony Władysława IV „Punkty uspokojenia” nie miałyby szansy wejść w życie wobec oporu ze strony części katolickich senatorów, którzy zgodę na nie uzależniali od stanowiska papieża⁶³. Ostatecznie, choć zgoda taka nie została uzyskana, to jednak umiejętne gra dyplomatyczna ze strony Władysława IV doprowadziła do tego, że Kuria Rzymska nie potępiła jednoznacznie (publicznie, ustami nuncjusza w Rzeczypospolitej) „Punktów uspokojenia”⁶⁴. Realnie zaczęły one wchodzić w życie już w momencie ogłoszenia ich uniwersałami i przywilejami królewskimi na sejmie koronacyjnym i zaraz po jego zakończeniu⁶⁵. Potwierdzone natomiast zostały konstytucją „Religia grecka” na sejmie 1635 r.⁶⁶

Można wysunąć wniosek, że choć „Punkty uspokojenia” nie zostały w pełni zrealizowane z powodu oporu unitów, częstokroć czynnie popieranym przez rzymskokatolickie duchowieństwo, a czasami także przez urzędników katolickiego

⁶¹ Ten punkt nie został jednak w pełni wprowadzony w życie. Prawosławnym utrudniano między innymi założenie szkoły w Winnicy (wzorowanej na brackiej szkole kijowskiej, później przekształconej w Akademię Kijowsko-Mohylańską), w związku z istniejącym rzekomo – jak twierdziło duchowieństwo katolickie – monopolem na nauczanie języka polskiego i łacińskiego w szkołach katolickich, *Władysława IV króla polskiego, wielkiego książęcia litewskiego etc. listy i inne pisma urzędowe*, oprac. Ambroży Grabowski (Kraków: nakładem Stanisława Gieszkowskiego, 1845), 27-28 (nr 32-33); Dziegielewski, *O tolerancję*, 83. Oprócz tego – to akurat było zgodne z „Punktami uspokojenia” – prawosławni nie mogli posiadać cerkwi w Nowogródku (gdzie istniała główna siedziba unickiego metropolity kijowskiego), a także w Witebsku, gdzie w 1623 r. został zamordowany unicki arcybiskup połocki Jozafat Kuncewicz, oraz w Połocku, gdzie znajdowały się jego zwłoki, Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 432.

⁶² „Punkta assecurationis obywateli Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego ruskiego narodu”, w *Arkhiv Yugo-zapadnoy Rossii*, ch. 2, t. 1 (Kiyev, 1861) [*Архив Юго-западной России*, ч. 2, т. 1 (Киев, 1861)], 208-214; Bendza, „Władysław IV”, 47-51; Łukaszewicz, *Dzieje*, 196-198.

⁶³ Na ten temat zażarta dyskusja toczyła się zwłaszcza na sejmie koronacyjnym, zob. Sobieski, *Diariusz*, 128-133, 177-180, 187, 206-225, 263-264, 270-271, 284-285.

⁶⁴ Formalnie negatywne orzeczenie rzymskiej Komisji powołanej do rozpatrzenia „Punktów uspokojenia” zostało jedynie zawieszona przez papieża Urbana VIII, wystarczyło to jednak, by można było potwierdzić wcześniejsze decyzje Władysława IV dotyczące prawosławnych konstytucją sejmu 1635 r., *Volumina Constitutionum*, t. 3, vol. 2, 260; Dziegielewski, *O tolerancję*, 89-90.

⁶⁵ Sobieski, *Diariusz*, 284, 292. Władysław IV wystawił między innymi nominację na metropolię kijowską dla Piotra Mohyły (12 marca 1633 r.), jak i na pozostałe władcy, które zgodnie z „Punktami uspokojenia” miały przyspaść prawosławnym. Dziegielewski, *O tolerancję*, 73, 75.

⁶⁶ Szerzej: Dziegielewski, *O tolerancję*, 67-76, 82, 88-90; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 415-433.

wyznania (posuwających się nawet do bojkotowania poleceń króla), to ich realizacja rozszerzyła pole oddziaływania konfederacji warszawskiej w odniesieniu do prawosławnych. Trzeba przyznać, że w różnych konfliktach o konkretne cerkwie – tego typu sporów było najwięcej w okresie panowania Władysława IV – monarcha ten najczęściej (choć nie zawsze) wspierał dyzunitów⁶⁷. Działo się to zgodnie z decyzjami podjętymi przez komisje do rozdziału świątyń pomiędzy wiernych obu Kościołów wschodnich, powołane do życia przez króla na podstawie „Punktów uspokojenia”⁶⁸. Nie zawsze wystarczało to jednak do przełamania oporu unitów. Podobnie rzecz się miała w przypadku długoletnich sporów o obsadę władztwa przemyskiego i o beneficja przynależne do tego oraz do łuckiego władztwa⁶⁹. A przecież, zgodnie z „Punktami uspokojenia”, obie te eparchie miały przypaść prawosławnym. Mimo zatem często osobistego zaangażowania Władysława IV w utwierdzanie pokoju wyznaniowego w Rzeczypospolitej, wobec coraz silniejszej pozycji Kościoła katolickiego, trudno było w ówczesnej rzeczywistości realizować politykę równego traktowania wszystkich chrześcijańskich wyznań wynikającą z aktu konfederacji warszawskiej.

⁶⁷ Najważniejsze i ciągnące się wiele lat w czasie rządów Władysława IV konflikty prawosławnych z unitami dotyczyły cerkwi w: Lublinie (Preobrażeńskie), Sokalu, Krasnymstawie, Hrubieszowie, Bielsku, Borysowie, Kobryniu, Kowlu, Belzie, Dziśnie i innych, *Monumenta Ucrainae historica*, t. 11, Supplementum, oprac. Andreas Šeptyckij (Romae: Universitatis Catholicae Ucrainorum, 1974), 293-295; Dziegielewski, *O tolerancję*, 189-190, 193-194, 199; Kempa, *Wobec kontrreformacji*, 437-439, 469, 481-482, 485, 489-493, 501-504, 519. Zob. też skargę władzyki łuckiego Atanazego Puzyny z 20 lutego 1648 r. w związku z trudnościami, jakie czyniono wyznawcom prawosławia w Kobryniu, Bielsku, Lublinie, Brześciu, Krasnymstawie, Kowlu, Hrubieszowie, Kamieńcu (na Litwie), *Arkhiv Yugo-zapadnoy Rossii*, ch. 1, t. 6 [*Архив Юго-западной России*, ч. 1, т. 6], 814-818.

⁶⁸ Komisja taka nie zaczęła działać jednak w Wielkim Księstwie Litewskim. W ręce prawosławnych przeszły tam głównie cerkwie i monastery wymienione bezpośrednio w „Punktach uspokojenia”, i to nie wszystkie: dyzunitom nie udało się odzyskać żadnej cerkwi na terenie Wilna (mimo początkowych obietnic oddania im dwóch lub trzech świątyń); należała tam do nich jedynie cerkiew pw. Świętego Ducha, zbudowana przez prawosławnych już po unii brzeskiej. Z kolei działania komisji ds. rozdziału cerkwi w Koronie były w niektórych miejscach bojkotowane przez unitów. Dotyczyło to zwłaszcza obszarów eparchii przemyskiej i chełmskiej. Pod wpływem oporu ze strony unitów, a także nacisków ze strony senatorów katolickich, Władysław IV uniwersałami z 8 i 10 kwietnia 1636 r. skorygował na niekorzyść prawosławnych część decyzji dotyczących zwrotu cerkwi podjętych przez królewskich komisarzy, zob. *Akty izdavayemyye Vilenskojy Arkheograficheskoyu komissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, t. 33 (Wil’na: tipografiya A.K. Kirhora, 1908) [*Акты издаваемые Виленскою Археографическою комиссиею для разбора древних актов*, t. 33 (Вильна: типография А.К. Кирхора, 1908)], 295-296; Stefan T. Golubev, *Kiyevskiy mitropolit Pëtr Mogila i yego spodvizhniki*, t. 2 (Kiyev: tipografiya G. T. Korchak-Novitskago, 1898) [Стефан Т. Голубев, *Киевский митрополит Пётр Могила и его сподвижники*, t. 2 (Киев: типография Г. Т. Корчак-Новицкаго, 1898)], dodatki, nr 29, 118-119; Dziegielewski, *O tolerancję*, 176.

⁶⁹ Dziegielewski, *O tolerancję*, 174-175, 181, 189-193.

Bezkrólewie 1648 r. miało miejsce w specyficznym momencie dziejów Rzeczypospolitej, w związku z zagrożeniem wywołanym przez powstanie kozackie Bohdana Chmielnickiego. Stąd kwestia bezpieczeństwa państwa dominowała wśród tematów sejmów konwokacyjnego i elekcyjnego. Musiało to mieć wpływ na postawę niekatolików, chcących uzyskać potwierdzenie swoich praw i korzystnej dla nich interpretacji aktu konfederacji warszawskiej. Nie znaczy to jednak, że zrezygnowali oni ze stawiania swoich postulatów, musieli jednak podchodzić do tej sprawy w sposób wyważony. Drugą istotną różnicę stanowił fakt, że różnowiercy nie mieli wówczas orędownika w osobach najważniejszych kandydatów do tronu Rzeczypospolitej, tak jak w 1632 r., gdy Władysław Waza jeszcze przed bezkrólewem poczynił pewne obietnice wobec niekatolików, które w znaczącej części zrealizował. W 1648 r. głównymi kandydatami do korony byli bracia Władysława IV – Jan Kazimierz i Karol Ferdynand, od których trudno było oczekiwać konkretnych działań wspierających niekatolików⁷⁰. Poza tym w okresie rządów Władysława IV osłabła współpraca na forum sejmowym między protestantami a prawosławnymi, ponieważ sytuacja tych ostatnich wydatnie się poprawiła. Nie było zatem mowy o skoordynowanym współdziałaniu jednych i drugich w okresie bezkrólewia 1648 r. Wreszcie, w ciągu kilkunastu lat panowania Władysława IV wzmożła się propaganda kontrreformacyjna Kościoła katolickiego, co miało wpływ na dalsze zmiany w mentalności szlacheckich elit Rzeczypospolitej. W sposób szczególny doświadczyli tego bracia polscy, których dotknęło wiele niekorzystnych wyroków sądowych (sądów różnych instancji), począwszy od zamknięcia ich Akademii w Rakowie w 1638 r., a skończywszy na skazaniu na śmierć (zaocznie) – w 1647 r. – Jonasza Szlichtynga za wydanie książki (według sądu bluźnierczej wobec katolików) „Wyznanie wiary zborów tych, które się w Polsce Chrystiańskim tytułem pieczętują” (1646), w której autor prezentował wyznanie wiary socynian. Ten ostatni, jakże surowy wyrok, w okresie bezkrólewia 1648 r. wciąż budził emocje, a żądanie jego skasowania – formułowane przez różnowierców – wracało w czasie konwokacji i sejmu elekcyjnego.

Mimo niekorzystnej sytuacji niekatolicy nie rezygnowali z dążeń do mocnego potwierdzenia konfederacji warszawskiej w okresie bezkrólewia. Dążenia te były wszakże udziałem przede wszystkim protestantów. Prawosławni skupiali się bowiem na pozytywnym dla nich załatwieniu sporów dotyczących konkretnych

⁷⁰ Jan Kazimierz był wcześniej jezuitą (zakon opuścił jednak szybko, bo po dwóch latach nowicjatu, w 1645 r.) i kardynałem (1646), złożył jednak godność kardynalską w momencie, gdy stał się naturalnym kandydatem do tronu Rzeczypospolitej (stało się to po śmierci syna Władysława IV – Zygmunta, w 1647 r.). Karol Ferdynand, który ostatecznie zrezygnował z kandydowania na króla polskiego, w czasie bezkrólewia był biskupem plockim oraz wrocławskim, choć nie przyjął święceń kapłańskich.

beneficjów. Z kolei katolicy starali się nie dopuścić do dyskusji na tematy wyznaniowe, chcąc sprawę tę przenieść w reces do kolejnego sejmku. Taką taktykę przyjęli już na konwokacji (16 lipca – 2 sierpnia 1648), podkreślając, że zebrano się po to, aby wyznaczyć czas i miejsce elekcji, a także debatować nad kwestią bezpieczeństwa Rzeczypospolitej w obliczu zagrożenia ze strony Kozaków. Żądania potwierdzenia konfederacji warszawskiej i w związku z tym spełnienia określonych postulatów niekatolików, zostały po raz pierwszy postawione w czasie dyskusji w izbie poselskiej 23 lipca. Najaktywniej występowali w niej w interesie różnowierców – zresztą zarówno w czasie konwokacji, jak i sejmku elekcyjnego – podsędek krakowski Stanisław Chrzastowski (kalwinista) i sędzia ziemski wschowski Jan Jerzy Szlichtyng (brat czeski). Chcieli nie tylko potwierdzenia konfederacji, ale też konkretnych gwarancji jej przestrzegania. W związku z czym przedstawiciele protestantów domagali się skasowania szeregu bezprawnych wyroków wydanych na różnowierców przez trybunały i sąd sejmowy. Odnosiło się to między innymi do wspomnianego dekretu sądu sejmowego dotyczącego Jonasza Szlichtynga, a także wciąż nie załatwionej do końca sprawy Samuela Bolestraszyckiego⁷¹. Kwestionowali też decyzję sądu sejmowego o usunięciu z Wilna zboru kalwińskiego w 1640 r.⁷² Sondowali możliwość uzyskania zgody na ponowne otwarcie tej świątyni w obrębie murów miejskich. W sprawę tę zaangażował się też przywódca litewskich ewangelików – starosta żmudzki i hetman polny litewski Janusz Radziwiłł. Jednak po ostrej odpowiedzi ze strony katolickich senatorów, a także posłów, zrezygnował z jej dalszego promowania. W izbie poselskiej do najbardziej nieprzejednanych wobec żądań różnowierców posłów należeli przedstawiciele sejmików mazowieckich. Krytycznie odnosili się praktycznie do wszystkich żądań niekatolików. Podkreślali też, że nie zgodzą się, aby na Mazowszu odbywały się jakiegokolwiek

⁷¹ Spis dekretów sądowych i działań katolików, które zdaniem ewangelików naruszały swobody wyznaniowe w Rzeczypospolitej, będąc niezgodne z aktem konfederacji warszawskiej, został uzupełniony i przedstawiony przez protestantów ponownie na sejmie elekcyjnym w 1648 r.; do tego dołączyli różnowiercy swoje grawamina, ukazujące ich prześladowania w miastach królewskich; spisy te dotyczyły przypadków prześladowań zarówno z okresu panowania Zygmunta III (od lat dwudziestych), jak i Władysława IV, zob. *Jakuba Michałowskiego, wojskiego lubelskiego, a później kasztelana bieckiego, Księga pamiątkowa*, oprac. Antoni Z. Helcel (Kraków: c.k. Towarzystwo Naukowe Krakowskie, 1864), 325-328.

⁷² Szczegółowo: Bogumił Zwolski, *Sprawa zboru ewangelicko-reformowanego w Wilnie w latach 1639-41* („Biblioteczka wileńska”, t. 7) (Wilno: Wydawnictwo Magistratu miasta Wilna, 1936), passim; Henryk Wisner, „Likwidacja zboru ewangelickiego w Wilnie (1639-1646)”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 37 (1993): 89-102; Urszula Augustyniak, „Jeszcze raz w sprawie tumultu wileńskiego 1639 i jego następstw”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 50 (2006): 169-189; Tomasz Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku* (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2016), 402-435.

nabożeństwa protestanckie. Była to odpowiedź na jeszcze jeden z postulatów ewangelików, którzy chcieli uzyskać zgodę na możliwość sprawowania nabożeństw w Warszawie (przynajmniej w prywatnych domach), zwłaszcza w czasie, gdy odbywały się tam sejmy. Posłowie mazowieccy, podobnie jak część senatorów katolickich, wypowiedzieli się ponadto przeciwko objęciu konfederacją braci polskich jako niewierzących w Trójcę Świętą. Tak jak miało to miejsce w okresie bezkrólewia w 1632 r., katolicy dążyli do wyciszenia dyskusji na temat potwierdzenia konfederacji warszawskiej i konkretnych postulatów ewangelików na forum ogólnym sejmie, proponując zajęcie się nimi przez powołaną do tego deputację. Ewangelicy, choć zdawali sobie sprawę z tego, że powołanie takiej komisji, zdominowanej przez wpływowych katolików, niewiele im da, nie byli w stanie skutecznie zablokować tego pomysłu, silnie forsowanego również przez marszałka sejmie – starostę generalnego wielkopolskiego Bogusława Leszczyńskiego. Podczas ustalania składu deputacji zmuszono do rezygnacji z udziału w jej pracach arianina – podkomorzego kijowskiego Jerzego Niemirycza. W rezultacie, deputacja, w której główną rolę grali senatorowie katolicy z przedstawicielami episkopatu Kościoła rzymskokatolickiego na czele⁷³, zaoferowała ewangelikom jedynie ogólne potwierdzenie konfederacji warszawskiej, na zasadach podobnych jak miało to miejsce w 1632 r., jednocześnie odsuwając też rozpatrzenie szczegółowych postulatów protestantów do sejmie elekcyjnego. Dodajmy, że osobno powołano podczas konwokacji deputację dla rozpatrzenia postulatów prawosławnych, która również niczego konkretnego nie załatwiła. Ewangelicy próbowali jeszcze wywalczyć coś więcej pod koniec obrad konwokacji, grożąc zatrzymaniem prac izby poselskiej (tę taką zastosował Stanisław Chrzastowski), ale ostatecznie wycofali się z tego karkołomnego kroku. Na nic zatem zdały się ponowne zabiegi Janusza Radziwiłła i Zbigniewa Gorayskiego, którzy domagali się bardziej szczegółowych gwarancji prawnych, rozszerzających formułę aktu konfederacji warszawskiej. Ostatecznie podczas sejmie konwokacyjnego potwierdzono konfederację w niemal identycznej formie jak w 1632 r. Zgadzano się na dalsze funkcjonowanie zborów tam, gdzie wciąż one istniały, jednocześnie zabraniając erygowania nowych świątyń protestanckich w miastach królewskich. Tam, gdzie nie było zborów protestanckich, zezwolono na odprawianie nabożeństw w domach prywatnych, ale zasadniczo dotyczyło to jedynie osób przyjezdnych: „nabożeństwa swego prywatnego w domach prywatnych ludzie przyjeżdżający bezpiecznie zażywać mogą”. Po raz kolejny – po akcie

⁷³ Spośród protestantów najaktywniej działał w niej kasztelan chełmski Zbigniew Gorayski, Dariusz Kupisz, *Zbigniew Gorayski (1596-1655). Studium z dziejów szlachty protestanckiej w Małopolsce w pierwszej połowie XVII wieku* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2000), 101-103.

przyjętym w czasie bezkrólewia 1632 r. – podkreślano niezmiennosc gwarancji swobody wyznania zapisanej w konfederacji. Z jednej strony było to korzystne dla różnowierców, z drugiej jednak – ograniczało w przyszłości dyskusję na temat ewentualnego uszczegółowienia zasad wolności religijnej, gdyż katolicy nie chcieli nic słyszeć o modyfikacji zapisów tego aktu. W uchwalonej na konwokacji 1648 r. konfederacji generalnej dodano też osobny fragment dotyczący „religii greckiej”, w którym obiecywano „uspokoić” na sejmie elekcyjnym wszystkie żądania „braci naszej nie będących w unii”, które wynikały z niedotrzymania „Punktów uspokojenia” i uchwalonych później konstytucji sejmowych. Te zapowiadane ustalenia dotyczące prawosławnych miały zostać uwzględnione w paktach konwentach nowego króla⁷⁴.

Pomimo werbalnych ataków na braci polskich ze strony niektórych posłów i senatorów katolickich podczas konwokacji, nie doszło ostatecznie do pozbawienia ich ochrony, którą gwarantował wszystkim chrześcijanom akt konfederacji warszawskiej. Jednakże 1 sierpnia liczna grupa senatorów i posłów katolickich, z prymasem Maciejem Łubieńskim i kanclerzem koronnym Jerzym Ossolińskim na czele, wniosła do grodu warszawskiego „Manifestację przeciwko arianom”, w której odmawiano braciom polskim miana chrześcijan. Zasadniczo była ona powtórzeniem podobnej protestacji z 1632 r., tyle tylko, że tym razem grono osób, które się pod nią podpisały, było dużo większe⁷⁵. W tekście tej protestacji wyraźnie odróżniano socynian od dysydentów, którzy „równy” z katolikami wyznają wiarę w Trójkę Świętą. Ten zapis sprawił, że ewangelicy nie zdecydowali się na złożenie formalnej reprotestacji w odniesieniu do tego

⁷⁴ *Volumina Constitutionum*, t. 4: 1641-1668, vol. 1: 1641-1658, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień, Krzysztof Fokt i Wacław Uruszczak (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2015), 127-128; Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 3, oprac. Adam Przyboś i Roman Żelewski (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980), 90-92, 96, 98-100, 103-105; *Jakuba Michałowskiego*, 122-124, 138-139; Jacek W. Wołoszyn, *Problematyka wyznaniowa w praktyce parlamentarnej Rzeczypospolitej w latach 1648-1696* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2003), 116-124, 191-193.

⁷⁵ Pod manifestacją podpisało się aż 46 uczestników sejmu konwokacyjnego, w tym 9 biskupów, 4 wojewodów, 7 kasztelanów, 8 ministrów i 18 posłów (w tym marszałek sejmu Bogusław Leszczyński); w przeciwieństwie do podobnej protestacji z 1632 r. podpisy pod tą z 1648 r. złożyło też kilku senatorów reprezentujących Wielkie Księstwo Litewskie, zob. „Manifestacja przeciw arianom...”, Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu, rkps 3564, k. 98v-100; Stefania Ochmann, „Protestacja braci polskich na sejmie elekcyjnym roku 1648”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 28 (1983): 241; Henryk Wisner, «Aby się... nowokrzęstwo nie szerzyło». Katolicy – dysydenci – arianie w dobie bezkrólewia 1632 i 1648”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 24 (1979): 106-107; Kazimierz Kłoda, „Sprawa ariańska w czasie bezkrólewia 1648 roku”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 22 (1977): 186-189.

aktu (złożyli ją jedynie bracia polscy podczas sejmiku elekcyjnego⁷⁶), choć przecież w czasie samej konwokacji starali się występować w obronie tego wyznania. Trzeba jednak stwierdzić, że nie byli w tej postawie tak konsekwentni jak w czasie bezkrólewia 1632 r.⁷⁷ Jednocześnie determinacja dużej części katolików w dążeniu do pozbawienia braci polskich prawnej ochrony, jaką zapewniała konfederacja warszawska, była wyraźnie większa niż kilkanaście lat wcześniej. Postawę taką przejawiała podczas konwokacji znacząca część senatorów, a spośród posłów zwłaszcza przedstawiciele sejmików mazowieckich, a także pruskiego i kijowskiego⁷⁸. Jak podkreślił Henryk Wisner: „Manifestacja nie miała mocy prawnej, ale świadczyła o nastrojach, które mogły zaowocować przekształceniem jej w prawo”⁷⁹. Protestacja ta stała się zatem zapowiedzią dalszych niekorzystnych zmian dla braci polskich, które zakończyły się uchwaleniem przez sejm 1658 r. konstytucji zmuszającej ich do zmiany wyznania bądź opuszczenia Rzeczypospolitej⁸⁰.

Ewangelicy próbowali wrócić do swoich konkretnych postulatów w czasie sejmiku elekcyjnego (6 października – 23 listopada 1648), jednakże sytuacja wewnętrzna w państwie zdecydowanie im nie sprzyjała. Obrady odbywały się bowiem po zawstydzającej i mającej dalekosiężne konsekwencje klęsce armii koronnej w starciu z Kozakami pod Piławcami (23-24 września). Niekorzystną dla niekatolików sytuację zwiastowały już instrukcje sejmikowe; w zdecydowanej większości z nich próżno było bowiem szukać poparcia dla żądań różnowierców⁸¹. W czasie sejmiku powołano znów odrębne deputacje do rozpatrzenia szczegółowych postulatów ewangelików i prawosławnych⁸². Wynik prac obu deputacji – jak można się było domyślać – nie zadowalał różnowierców. Zasadnicza dyskusja nad postulatami niekatolików miała miejsce już po zakończeniu prac

⁷⁶ Protestacja została podpisana 1 listopada 1648 r. w Warszawie, oprócz kilkudziesięciu braci polskich podpisał ją też brat czeski Jan Jerzy Szlichtyng, Ochmann, *Protestacja*, 243-244.

⁷⁷ Należy wspomnieć, że na korzyść braci polskich próbował jeszcze interweniować w listach do czołowych senatorów katolickich Janusz Radziwiłł, acz były to działania zupełnie nieskuteczne, Henryk Wisner, *Janusz Radziwiłł (1612-1655), wojewoda wileński, hetman wielki litewski* (Warszawa: Mada, 2000), 103.

⁷⁸ Szerzej zob. Kłoda, „Sprawa ariańska”, 177-185; Wisner, „«Aby się... nowokrzeństwo nie szerzyło»”, 106-108; Wołoszyn, *Problematyka*, 123-124.

⁷⁹ Wisner, *Janusz Radziwiłł*, 102.

⁸⁰ *Volumina Constitutionum*, t. 4, vol. 1, 377-378.

⁸¹ Postulaty różnowierców uwzględniono w instrukcjach wielkopolskiej i żmudzkiej. Ten ostatni sejmik umieścił też szczegółowe żądania, między innymi wydania przez sejm gwarancji dla istnienia zboru kalwińskiego w Wilnie w ówczesnej lokalizacji (za murami miejskimi), *Źródła do dziejów Żmudzi (1522-1648)*, oprac. Eugenijus Saviščevas i Jonas Drungilas, red. Tomasz Kempa (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2023), 300-308; Wołoszyn, *Problematyka*, 125.

⁸² Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 3, s. 143.

obu komisji, zwłaszcza gdy rozpoczęto debatować nad tekstem paktów konwentów. Wówczas protestanci już na forum całej izby poselskiej podali listę przypadków łamania konfederacji warszawskiej, żądając konkretnych gwarancji, by takie sytuacje nie miały miejsca w przyszłości. Wskazywali, że coraz częściej dochodziło do ingerencji sądów – w sprawach o podłożu wyznaniowym – w sferę prywatnej własności szlacheckiej⁸³. Przywołano między innymi przykład sporu między plebanem a właścicielami wsi Malice, w którym sąd wydał wyrok zakazujący odbudowy zboru w tej miejscowości pod karą infamii, gdyż byłoby to „in praeiudicium Ecclesiae Romanae”. W innej sprawie sąd, znów odwołujący się do interesu Kościoła rzymskokatolickiego, zakazał właścicielowi Lachowic – Piotrowi Sieniucie, trzymania w tym majątku dysydentów (ponownie pod karą infamii). Wskazywano poza tym na to, że próba niedopuszczenia arianina Jerzego Niemiryca do pełnienia urzędu podkomorzego kijowskiego stanowiła złamanie konfederacji, podobnie jak treść kapturu województwa kijowskiego, uchwalonego przed konwokacją (1648), w którym bracia polscy zostali ekskludowani z grona „dissidentibus in religione”. Dalej jeszcze szło laudum sejmiku smoleńskiego, w którym tamtejsza szlachta zakazywała powoływania jakichkolwiek różnowierców na urzędy w tym województwie. Podawano ponadto przypadki niedopuszczania niekatolików do pełnienia funkcji deputata do Trybunału. Powyższe przykłady stanowiły jednocześnie wyraźne pogwałcenie wolności i równości szlacheckiej. Dysydenci nawiązali poza tym do napadów w miastach królewskich na protestantów i ich mienie, na zbory i cmentarze ewangeliczne, co miało miejsce zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Przywoływano w tym kontekście wydarzenia w Krakowie, Lublinie i Połocku. Prowodyrami napaści byli niemal zawsze katolicki studenci, w związku z czym chciano ich skutecznego poskromienia. Ewangelicy ponownie zażądali też skasowania wyroku na Jonasza Szlichtynga i przywrócenia do czci Samuela Bolestraszyckiego⁸⁴.

W związku z powyższymi przykładami protestanci chcieli nie tylko skasowania wyroków sprzecznych z konfederacją warszawską, ale też prawnego zabezpieczenia ich podstawowych praw wyznaniowych, tak by ci, którzy je łamią (również na forum sądowym), ponosili konkretne konsekwencje: „o chrzty, o śluby, o przysięgi, o pogrzeby, o dzwonięcia, o synody, o ministra, o drukarnie, o czytanie i drukowanie ksiąg in causa religionis, [aby] nikt nie był pozwany pod karą dla aktora i sędziego”⁸⁵. Biorąc pod uwagę, jak stronicze okazywały się dekrety

⁸³ Przykłady dotyczące braci polskich zob. Janusz Tazbir, „Walka z Braćmi Polskimi w dobie kontrreformacji”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 1 (1956): 192-197.

⁸⁴ *Jakuba Michałowskiego*, 325-330, 336-338; Wołoszyn, *Problematyka*, 125-126.

⁸⁵ *Jakuba Michałowskiego*, 336-337.

obu trybunałów w sporach o charakterze wyznaniowym, protestanci zgłosili też postulat powołania do życia nowego sądu, który byłby złożony po połowie z katolików oraz dysydentów i sędziłby sprawy tumultów na tle religijnym. Postulowali pełną swobodę kultu w Warszawie, czemu ostro sprzeciwiała się szlachta mazowiecka. Dysydenci chcieli też, aby nowy król zobowiązał się do nadawania urzędów nie oglądając się na wyznanie. U jego boku miał zaś rezydować rzecznik reprezentujący interesy ewangelików. Także prawosławni chcieli mieć swojego rezydenta u boku monarchy. Spośród przedstawicieli tego wyznania najaktywniej występowali podczas sejmów wojewoda braclawski Adam Kisiel, kasztelan nowogródzki Bohdan Stetkiewicz oraz bracia Ogińscy: Aleksander (wojewoda miński), Samuel Lew (ciwun trocki) i Bogdan (chorąży nadworny litewski). Główne postulaty prawosławnych dotyczyły jednak znów przede wszystkim pozytywnego dla nich załatwienia sporów o konkretne beneficja cerkiewne, a także o obsadę władcy przemyskiego⁸⁶.

Propozycje zgłoszone przez protestantów – w większości znane z poprzednich sejmów i bezkrólewia 1632 r. – były przemyślane i można założyć, że ich pełne urzeczywistnienie gwarantowałyby przestrzeganie konfederacji warszawskiej w praktyce życia publicznego Rzeczypospolitej. Jakkolwiek postulaty te nie miały szansy na realizację z powodu oporu ze strony większości katolickiej. Jak słusznie zauważył Jacek W. Wołoszyn, w tamtym czasie „powoli torowało sobie drogę do mentalności szlacheckiej przeświadczenie o tolerancji religijnej jako zła koniecznym, wynikającym z trudności wewnętrznych”⁸⁷. Przy takim nastawieniu opór katolickiej szlachty przeciwko wprowadzeniu jakichkolwiek nowych praw zabezpieczających swobodę niekatolików był bardzo duży. Sumienie katolików, kształtowane przez Kościół rzymski w duchu kontrreformacji, nie pozwalało na jakiegokolwiek istotne ustępstwa wobec różnowierców. Z tego powodu zasadniczo starania ewangelików skazane były na niepowodzenie. Jedynym narzędziem nacisku protestantów na katolików był fakt, że wszelkie ustalenia czynione na sejmie wymagały jednomyślności posłów i senatorów. Próba blokowania obrad, w obliczu olbrzymich trudności wewnętrznych Rzeczypospolitej, oznaczałaby jednak jeszcze większy ostracyzm ewangelików w szlacheckim społeczeństwie, któremu i tak już podlegali. To zatem, co przynosiło czasami jakieś korzyści w okresie wcześniejszym, tym razem – w obliczu poważnego zagrożenia Rzeczypospolitej – mogło się obrócić przeciw niekatolikom.

⁸⁶ *Diariusz sejmów elekcyjnych 1648 roku*, oprac. Janusz S. Dąbrowski (Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 2013), 149-153; Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 3, 144-146; Wołoszyn, *Problematyka*, 126.

⁸⁷ Wołoszyn, *Problematyka*, 120.

Z tego powodu zdobycze różnowierców z okresu sejmiku elekcyjnego nie mogły być duże. Ostre wystąpienia posłów mazowieckich, a także części senatorów katolickich, skierowane zwłaszcza przeciw braciom polskim, ale i „wybujającym” żądaniom pozostałych różnowierców, nie dawały nadziei na kompromis. Doszło zatem do kuluarowych rozmów, z udziałem przedstawicieli episkopatu i przyszłego króla Jana Kazimierza. Ze strony ewangelików główną rolę w tych negocjacjach odgrywali Zbigniew Gorayski i Janusz Radziwiłł. W ich wyniku protestanci zadowolili się rozwiązaniem, które otrzymali już na sejmie konwokacyjnym, a zatem ogólnikowym potwierdzeniem konfederacji warszawskiej (Radziwiłł uzyskał dodatkowo potwierdzenie nienaruszalności zboru kalwińskiego w Wilnie). Liczyli jednak na to, że uda im się załatwić część postulatów na sejmie koronacyjnym, co miał im zagwarantować nieoficjalny skrypt uzyskany od króla-elektora (o którym wiedzieli też wtajemniczeni senatorowie katolicy). Jednocześnie katolicy zgodzili się na dopisanie w paktach konwentach, że król będzie się starał o załatwienie postulatów prawosławnych zgodnie z „Punktami uspokojenia”⁸⁸.

Podczas stosunkowo krótkiego sejmiku koronacyjnego (19 stycznia – 14 lutego 1649) znów zagrożenie kozackie i przeciwdziałanie jemu zdominowały tematykę obrad⁸⁹. Niemniej protestanci (najaktywniej w ich imieniu występowali S. Chrzastowski i Z. Gorayski) powtórzyli wówczas swoje najważniejsze żądania wyartykułowane podczas zjazdu elekcyjnego. Gdy katolicy chcieli jak najszybciej zakończyć dyskusję w kwestiach wyznaniowych, ewangelicy powołali się na skrypt, który uzyskali w czasie elekcji za zgodą czołowych senatorów katolickich (głównie biskupów) od Jana Kazimierza. Na niewiele się to jednak zdało, gdyż katolicka większość twierdziła, że protestanci otrzymali już wszystko, na co „obóz” katolicki mógł się zgodzić⁹⁰. Różnowiercy – dotyczyło to zarówno ewangelików, jak i prawosławnych – doczekali się jedynie tego, że z powodu „pewnych i poważnych przyczyn [...] religię grecką et dissidentium securitatem”

⁸⁸ *Volumina Constitutionum*, t. 4, vol. 1, 159-160; *Diariusz sejmiku elekcyjnego 1648 roku*, 145-150, 153, 158-162; *Jakuba Michałowskiego*, 331-334, 336-339; Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 3, 143-150, 152; Wołoszyn, *Problematyka*, 125-129, 194-196; Wisner, «Aby się... nowokrzęństwo nie szerzyło», 107; Kupisz, *Zbigniew Gorajski*, 108-109.

⁸⁹ Ta problematyka zdominowała także instrukcje sejmikowe, jedynie szlachta wielkopolska żądała skutecznego załatwienia egzorbitancji o podłożu wyznaniowym, w tym tych zgłaszanych przez dysydentów; ogólnikowo za „uspokojeniem” ewangelików opowiedziano się też na sejmikach bełskim i lubelskim, *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1633-1668*, oprac. Henryk Gmiterek (Lublin-Radom: Wydawnictwo UMCS, 2021), 222; *Akta sejmikowe województwa bełskiego*, 562; Stefania Ochmann, *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1985), 75.

⁹⁰ Dyskusję na temat postulatów różnowierców na tym sejmie opisują: Wołoszyn, *Problematyka*, 129-132, 197; Ochmann, *Sejm koronacyjny*, 195-197; Kupisz, *Zbigniew Gorajski*, 109-110.

wzięto w reces, obiecując rozpatrzyć postulaty niekatolików na kolejnym sejmie. Jedynym konkretem stało się uchwalenie konstytucji znoszącej wyroki infamii i banicji z Samuela Bolestraszyckiego⁹¹. Stało się to po ponad dwóch dekadach od wydania pierwszych dekretów trybunalskich dotyczących tego kalwinisty, bezsprzecznie łamiących konfederację warszawską.

Jak już podkreślano w historiografii, w połowie XVII wieku konfederacja stała się dla katolickiej większości złem koniecznym. W ciągu trzech pokoleń – począwszy od 1573 r. – nastąpiła diametralna zmiana w mentalności katolików. W pierwszych dekadach po uchwaleniu tego aktu, a więc jeszcze w bezkrólewiu 1587 r., obowiązująca w Rzeczypospolitej konfederacja była dla wielu przedstawicieli szlachty, również katolickiej, powodem do dumy. Nieprzypadkowo też akt ten stał się jednym z fundamentów ustrojowych państwa. Takie podejście szlachty do konfederacji było tym bardziej uzasadnione, gdy porównywała ona sytuację wyznaniową w Rzeczypospolitej do innych państw europejskich, zwłaszcza bliskiej Polakom i Litwinom (z powodu rządów Henryka Walezego) Francji czy krajów rządzonych przez Habsburgów. Tego typu porównań w szlacheckiej publicystyce, ale i korespondencji końcowego ćwierćwiecza XVI wieku znaleźć można dużo. Już jednak w kolejnych bezkrólewjach konfederacja warszawska stała się aktem jedynie tolerowanym przez katolików i utrzymywana była głównie jako regulacja prawna, mająca zapewnić wewnętrzny (a pośrednio także zewnętrzny) pokój Rzeczypospolitej. Przy czym tolerancja wobec aktu konfederacji (tylko w jego podstawowej, ogólnikowej formule!) oznaczała paradoksalnie wzrost nietolerancji wyznaniowej wobec różnowierców, co przede wszystkim dotyczyło tych, których wiara wyraźniej różniła się od tego, w co wierzyli katolicy. Stąd zajadłe ataki słowne (i nie tylko) skierowane przeciwko braciom polskim. Jednocześnie na kolejnych sejmach wzrastało wśród katolików zniecierpliwienie postulatami zgłaszanymi przez ewangelików i prawosławnych. W przypadku protestantów nie było też przypadkowe, że właśnie w okresie bezkrólewia 1648 r. przedstawili oni najbardziej spójną i przemyślaną propozycję zmian w prawie, mającą gwarantować praktyczną realizację konfederacji warszawskiej. Stanowiła ona bowiem odpowiedź na prześladowania, jakich różnowiercy doświadczyli w ciągu kilku dekad poprzedzającego to bezkrólewie. Co istotne, w schyłkowym okresie panowania Zygmunta III i za rządów Władysława IV to szlacheckie sądy stały się największym utrapieniem dla różnowierców. Wcześniej troską dysydentów było przede wszystkim przeciwdziałanie tumultom wymierzonym w protestantów

⁹¹ *Volumina Constitutionum*, t. 4, vol. 1, 181; Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 3, 186; Wołoszyn, *Problematyka*, 132.

i zbory znajdujące się w miastach królewskich. Natomiast niektóre wyroki sądowe ferowane w latach czterdziestych wskazywały, że szlachta protestancka nie może czuć się spokojna – w działaniach podejmowanych na polu wyznaniowym – nawet we własnych majątnościach.

Bezkrólewia w Rzeczypospolitej, które poprzedzały panowania kolejnych monarchów z dynastii Wazów, wyraźnie pokazują zmiany, jakie zaszły w mentalności szlachty katolickiej w czasie rządów dwóch pierwszych Wazów na tronie polsko-litewskim. Paradoksem jest również to, że prowadzący tolerancyjną (choć jednocześnie pragmatyczną) politykę w sprawach wyznaniowych Władysław IV Waza nie był w stanie wpłynąć w istotny sposób na bieg zdarzeń w tej sferze. To katolicka większość – w ramach demokracji szlacheckiej – decydowała o stopniowym spychaniu na margines życia publicznego w państwie niekatolików. Charakterystyczne jest to, że w przeciwieństwie do bezkrólewia 1587 r. na sejmach konwokacyjnym, elekcyjnym i koronacyjnym w latach 1632/33 i 1648/49 nie było katolickich posłów czy senatorów, którzy z przesłanek religijnych, a także broniąc wolności szlacheckiej, popieraliby postulaty dysydentów. Nawet jeśli były wówczas osoby, które nie miały nic przeciwko wprowadzeniu korzystnych dla niekatolików zmian prawnych, nie głosiły tego otwarcie podczas obrad sejmowych, zapewne bojąc się ostracyzmu ze strony swoich współwyznawców. Zdecydowanie prym wiedli wówczas przeciwnicy ustępstw, powołując się na swoje sumienie i – w ścisłym związku z nim – na nauczanie Kościoła katolickiego. O kurczącym się polu tolerancji wyznaniowej wobec różnowierców ze strony katolików świadczyło dobitnie, o ileż więcej osób podpisało się w 1648 r. pod protestacją wymierzoną w braci polskich (w porównaniu z podobnym aktem z 1632 r.), a także bardzo duża liczba osób, które podpisały konfederację generalną (zawierającą przecież tylko ogólnikowe potwierdzenie konfederacji warszawskiej) z zastrzeżeniem „salvis iuribus Ecclesiae (Catholicae) Romanae”⁹². Nawet więc jeśli pod względem prawnym sytuacja różnowierców w kolejnych bezkrólestwach nie uległa istotnej zmianie, bo przecież konfederacja warszawska wciąż uzyskiwała potwierdzenie na sejmach i w przysiędze monarchów, to zupełnie inaczej wyglądała już realizacja zasady wolności wyznania w odniesieniu do niekatolików.

⁹² *Volumina Constitutionum*, t. 4, vol. 1, 143-147, 162-166.

BIBLIOGRAFIA

Rękopisy

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]
Archiwum Radziwiłłów [AR], dz. II: 1058; dz. V: 8031, 8080, 12998.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu
Archiwum Braci Czeskich, sygn. 2597a.
- Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie [BCzart.], sygn. 92, 93, 363.
- Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu, sygn. 186, 3564, 6603.
- Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, sygn. 991.
- Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 725.
- Rossiyskaya natsional'naya biblioteka (Sankt-Peterburg) [Российская национальная библиотека (Санкт-Петербург)], F. 971, op. 2, kol. aut.: 64, 242.
- Rossiyskiy gosudarstvennyy istoricheskiy arkhiv (Sankt-Peterburg) [Российский государственный исторический архив (Санкт-Петербург)], F. 823, op. 1, d. 458.

Źródła drukowane

- Akta sejmikowe województwa bełskiego. Lata 1572-1655*, wydali Michał Zwierzykowski i Robert Kołodziej. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2020.
- Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1633-1668*, oprac. Henryk Gmiterek. Lublin–Radom: Wydawnictwo UMCS, 2021.
- Akty izdavayemyye Vilenskojy Arkheograficheskoyu komissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*. T. 33. Vil'na: tipografiya A.K. Kirkoza, 1908 [*Акты издаваемые Виленскою Археографическою комиссиею для разбора древних актов*. Т. 33. Вильна: типография А.К. Киркоза, 1908].
- Akty odnosyashchiesya k istorii Zapadnoy Rossii, sobrannyye i izdannyye Arkheograficheskoyu komissiyeyu*. T. 4. Sankt-Peterburg: tipografiya Pratsa, 1851 [*Акты относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею*. Т. 4. Санкт-Петербург: типография Праца, 1851].
- Arkhiw Yugo-zapadnoy Rossii, izdavayemyy vremennoy komissiyey dlya razbora drevnikh aktov*. Ch. 1, t. 6; ch. 2, t. 1. Kiyev: Universitetskaya tipografiya, 1883, 1861 [*Архив Юго-западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов*. Ч. 1, т. 6; ч. 2, т. 1. Киев: Университетская типография, 1883, 1861].
- [Bielski, Joachim]. *Joachima Bielskiego dalszy ciąg Kroniki Polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598 roku*, oprac. Franciszek M. Sobieszczański. Warszawa: Samuel Orgelbrand, 1851.
- Diariusz sejmu elekcyjnego 1648 roku*, oprac. Janusz S. Dąbrowski. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 2013.
- Diariusze sejmu koronacyjnego Zygmunta III Wazy 1587/1588 roku*, oprac. Irena Kaniewska. Kraków: Wydawnictwo „Historia Iagellonica”, 2016.
- Dyaryusze i akta sejmowe roku 1591-1592*, oprac. Eugeniusz Barwiński. W *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 21. Kraków: nakładem Akademii Umiejętności, 1911.
- Dyaryusze sejmowe r. 1587: sejmy konwokacyjny i elekcyjny*, oprac. August Sokołowski. W *Scriptores rerum Polonicarum*. T. 11. Kraków: nakładem Akademii Umiejętności, 1887.
- Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, oprac. Adam Przyboś i Roman Żelewski. Wrocław: Ossolineum, 1963.

- Korolko, Mirosław, i Janusz Tazbir. *Konfederacja warszawska 1573 roku: wielka karta polskiej tolerancji*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1980.
- Listy Annibala z Kapui arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce, o bezkrólewiu po Stefanie Batorym i pierwszych latach panowania Zygmunta III [...]*, oprac. Aleksander Przeździecki. Warszawa: nakładem Ignacego Klukowskiego, 1852.
- Materiały do dziejów reformacji w Krakowie. Zaburzenia wyznaniowe w latach 1551-1598*, oprac. Roman Żelewski. Wrocław: Ossolineum, 1962.
- [Michałowski, Jakub]. *Jakuba Michałowskiego, wojskiego lubelskiego, a później kasztelana bieckiego, Księga pamiętnicza*, oprac. Antoni Z. Helcel. Kraków: c.k. Towarzystwo Naukowe Krakowskie, 1864.
- Monumenta Ucrainae historica*. T. 11, Supplementum, oprac. Andreas Šeptyckij. Romae: Universitatis Catholicae Ucrainorum, 1974.
- Ochmann, Stefania. „Protestacja braci polskich na sejmie elekcyjnym roku 1648”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 28 (1983): 241-245.
- [Piasecki, Paweł]. *Kronika Pawła Piaseckiego, biskupa przemyskiego*. Sandomierz: Armoryka, 2018.
- Radziwiłł, Albrzycht Stanisław. *Pamiętnik o dziejach w Polsce*. T. 1, 3, oprac. Adam Przyboś i Roman Żelewski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980.
- [Reszka, Stanisław]. *Stanisłai Rescii Diarium 1583-1589*, oprac. Jan Czubek. W *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*. T. 15, vol. 1. Kraków: nakładem Akademii Umiejętności, 1915.
- Sbornik dokumentov uyasnyayushchikh otnosheniya latino-pol'skoy propagandy k russkoy vere i narodnosti*. Vil'na: Tipografiya Vilenskago Gubernskago Pravleniya, 1866 [*Сборник документов уясняющих отношения латино-польской пропаганды к русской вере и народности*]. Вильна: Типография Виленскаго Губернскаго Правления, 1866].
- Sobieski, Jakub. *Diariusz sejmii koronacyjnego w Krakowie 1633 roku*, oprac. Włodzimierz Kaczorowski, Janusz Dorobisz i Zbigniew Szczerbik. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2008.
- Sumariusz Metryki Koronnej. Księga wpisów podkanclerzego Wojciecha Baranowskiego (MK 134 z lat 1587-1588)*, seria nowa, t. 3, oprac. Wojciech Krawczuk i in. T. 3. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 2004.
- Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, oprac. Augustinus Theiner. Vol. 3. Romae: Typis Vaticanis, 1863.
- Volumina Constitutionum*. T. 2: 1550-1609. Vol. 2: 1587-1609, oprac. Stanisław Grodziski i Waclaw Uruszczak. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2008.
- Volumina Constitutionum*. T. 3: 1611-1640. Vol. 2: 1627-1640, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień, Anna Karabowicz i Waclaw Uruszczak. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2013.
- Volumina Constitutionum*. T. 4: 1641-1668. Vol. 1: 1641-1658, oprac. Stanisław Grodziski, Marcin Kwiecień, Krzysztof Fokt i Waclaw Uruszczak. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2015.
- Węgierski, Wojciech. *Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego*. Kraków: Partner, 2007.
- Władysława IV króla polskiego, wielkiego xiążęcia litewskiego etc. listy i inne pisma urzędowe*, oprac. Ambroży Grabowski. Kraków: nakładem Stanisława Gieszkowskiego, 1845.
- Źródła do dziejów Żmudzi (1522-1648)*, oprac. Eugenijus Saviščevas i Jonas Drungilas, red. Tomasz Kempa. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2023.

Literatura

- Augustyniak, Urszula. „Jeszcze raz w sprawie tumultu wileńskiego 1639 i jego następstwach”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 50 (2006): 169-189.
- Bendza, Marian. „Władysław IV a Kościół prawosławny (1632-1648)”. *Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej* 20, nr 2 (1978): 27-77.
- Bidlo, Jaroslav. *Jednota bratrská v prvním vyhnanství*. T. 4: (1587-1595). Praha: Kral. České společnosti nauk, 1932.
- Budka, Włodzimierz. „Kto podpisał Konfederację Warszawską 1573 r.?”. *Reformacja w Polsce* 1 (1921): 314-319.
- Cieślak, Stanisław. „Stosunki wyznaniowe w Rzeczypospolitej oraz życie religijne króla Stefana Batorego”. W *Antonio Possevino SJ (1533-1611). Życie i dzieło na tle epoki*, red. Danuta Quirini-Popławska, 83-109. Kraków: Wydawnictwo Ignatianum, 2012.
- Cygan, Jerzy. „Valerian Magni und die Frage der Verständigung mit der Orthodoxen Kirche unter Ladislaus IV. Wasa in den Jahren 1633/34”. *Collectanea Franciscana* 51 (1981): 333-368.
- Cygan, Jerzy. *Valerianus Magni (1586-1661): „Vita prima”, operum recensio et bibliographia*. Romae: Institutum Historicum Capuccinum, 1989.
- Cygan, Jerzy. „Walerian Magni a «Colloquium charitativum» w roku 1645 w Toruniu”. *Studia Podlaskie* 9, nr 2 (1994): 183-199.
- Cygan, Jerzy. „Walerian Magni a sprawa pokojowego współistnienia prawosławnych i unitów za Władysława IV Wazy”. *Studia Podlaskie* 9, nr 1 (1994): 107-117.
- Ćwikła, Leszek. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła prawosławnego i ludności prawosławnej w Królestwie Polskim, Wielkim Księstwie Litewskim oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1344–1795*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006.
- Dzięgielewski, Jan. *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Golubev, Stefan T. *Kijevskiy mitropolit Pëtr Mogila i yego spodvizhniki*. T. 2. Kiyev: tipografiya G. T. Korchak-Novitskago, 1898 [Голубев, Стефан Т. Киевский митрополит Пётр Могила и его сподвижники. Т. 2. Киев: типография Г. Т. Корчак-Новицкаго, 1898].
- Grzybowski, Stanisław. *Henryk Walezy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985.
- Jarmiński, Leszek. *Bez użycia siły. Działalność polityczna protestantów w Rzeczypospolitej u schyłku XVI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 1992.
- Karabowicz, Anna. „Stosunki wyznaniowe w Rzeczypospolitej za Stefana Batorego (1576-1586) w świetle prawodawstwa sejmowego i królewskiego”. W *Cuius regio, eius religio? Publikacja po Zjeździe Historyków Państwa i Prawa, Lublin, wrzesień 2006 r.*, red. Grzegorz Górski, Leszek Ćwikła i Marzena Lipska. T. 2, 69-83. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008.
- Kempa, Tomasz. „Die Warschauer Konföderation von 1573”. W *Religiöse Erinnerungsorte in Ostmitteleuropa. Konstitution und Konkurrenz im nationen- und epochenübergreifenden Zugriff*, red. Joachim Bahlcke, Stefan Rohdewald i Thomas Wunsch, 883-896. Berlin: De Gruyter Akademie Forschung, 2013.
- Kempa, Tomasz. *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2016.
- Kempa, Tomasz. „Poselstwo Rzeczypospolitej do Francji po Henryka Walezego: kwestia litewska oraz problem wyznaniowy”. W *Kontakty, tradycje i stosunki polsko-francuskie od XVI do początków XX wieku. Zbiór studiów*, red. Joanna Orzeł i Mariusz Mróz, 10-43. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012.

- Kempa, Tomasz. „Prawosławie oraz unia w Polsce i na Litwie: sytuacja prawna, polityka władców i rola świeckich”. W *Między Wschodem a Zachodem. Prawosławie i unia*, red. Marzanna Kuczyńska, 17-55 (Seria: Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą, t. XI). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2017.
- Kempa, Tomasz. „Prawosławni a synod protestancki w Toruniu w 1595 roku”. *Zapiski Historyczne* 58, nr 1 (1997): 39-52.
- Kempa, Tomasz. „Tolerancja i nietolerancja religijna w Wilnie oraz innych miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI-XVII wieku. Stan badań i postulaty”. W *Jednostka, rodzina i struktury społeczne w perspektywie historycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Cezaremu Kukli z okazji 45-lecia pracy naukowej*, red. Piotr Łozowski i Radosław Poniak, 575-592. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2022.
- Kempa, Tomasz. „Trybunał litewski w obronie wolności wyznaniowej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku”. *Zapiski Historyczne* 76, nr 2 (2011): 29-50.
- Kempa, Tomasz. *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007.
- Kempa, Tomasz. „Współpraca polityczna Krzysztofa II Radziwiłła z przedstawicielami prawosławia w przededniu i w czasie bezkrólestwa 1632 roku” [w druku].
- Kłoda, Kazimierz. „Sprawa ariańska w czasie bezkrólestwa 1648 roku”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 22 (1977): 177-195.
- Korolko, Mirosław. *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573-1658*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1974.
- Korolko, Mirosław. „Spory i polemiki wokół konfederacji warszawskiej w latach 1576-1609”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 19 (1974): 79-102.
- Kumor, Bolesław. „Synod piotrkowski w roku 1577”. W *Historia Kościoła w Polsce*, red. Bolesław Kumor i Zdzisław Obertyński. T. 1, cz. 2, 174-179. Poznań–Warszawa: Wydawnictwo Pallottinum, 1974.
- Kupisz, Dariusz. *Zbigniew Gorajski (1596-1655). Studium z dziejów szlachty protestanckiej w Małopolsce w pierwszej połowie XVII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2000.
- Lepszy, Kazimierz. „Walka sejmowa o konfederację warszawską w roku 1587”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 4 (1959): 113-114.
- Litak, Stanisław. *Od Reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1994.
- Lulewicz, Henryk. *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569-1588*. Warszawa: Neriton, 2002.
- Łukaszewicz, Józef. *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*. T. 1. Poznań: Nowa Księgarnia, 1842.
- Maciuszko, Janusz. *Konfederacja warszawska 1573 roku. Geneza, pierwsze lata obowiązywania*. Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna, 1984.
- Mironowicz, Antoni. „The Activities of the Patriarch Teofanes III in the Polish-Lithuanian Commonwealth”. W *The Orthodox Church in the Balkans and Poland. Connections and Common Tradition*, red. Antoni Mironowicz, Urszula Pawluczuk i Wojciech Walczak, 77-85. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2007.

- Ochman, Jerzy. *Polemiki Waleriana Magniego (1586-1661)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1978.
- Ochmann, Stefania. *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.* Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1985.
- Pawiński, Adolf. „Synod piotrkowski 1577 r.”. W *Źródła dziejowe*. T. 4: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575-1577. Listy, uniwersały, instrukcje*, I-XXXVII. Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffa, 1877.
- Pieńkowska, Anna. *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego*. Pułtusk: Wydawnictwo Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieyszтора, 2010.
- Pieńkowski, Maciej A. *Trudna droga do władzy. Sejm koronacyjny Zygmunta III 1587/1588 i sejm pacyfikacyjny 1589 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2021.
- Piszcz, Edmund. *Colloquium charitativum w Toruniu A. D. 1645. Geneza i przebieg*. Toruń: Wydawnictwo Konserwatora Diecezjalnego, 1995.
- Ptaszycki, Stanisław. „Konfederacja warszawska w trzecim Statucie Litewskim”. W *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 400. rocznicy wydania I Statutu Litewskiego*, red. Stefan Ehrenkretz, 185-213. Wilno: Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1935.
- Salmonowicz, Stanisław. „Geneza i treść uchwał Konfederacji Warszawskiej”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 19 (1974): 7-30.
- Serwański, Maciej. *Henryk III Walezy w Polsce. Stosunki polsko-francuskie w latach 1566-1576*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976.
- Sławiński, Wojciech. „Projekty politycznej współpracy protestancko-prawosławnej i unii religijnej obu wyznań w świetle obrad toruńskiego synodu generalnego 1595 roku i późniejszych planów braci czeskich”. W *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. Jacek Staszewski, Krzysztof Mikulski i Jarosław Dumanowski, 348-364. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002.
- Sobieski, Wacław. *Nienawiść wyznaniowa tłumów za rządów Zygmunta III*. Warszawa: Grafika, 2012.
- Sousedik, Stanislav. *Walerian Magni 1586-1661. Próba odnowienia filozofii chrześcijańskiej XVII wieku*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, 1991.
- Sułowska, Zofia. „Działalność nuncjusza Viscontiego w Polsce (1630-1635)”. *Roczniki Humanistyczne* 9, nr 4 (1961): 31-99.
- Tazbir, Janusz. *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII wieku*. Warszawa: Iskry, 2009.
- Tazbir, Janusz. „Walka z Braćmi Polskimi w dobie kontrreformacji”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 1 (1956): 165-207.
- Tyszkowski, Kazimierz. *Polska polityka kościelna w Inflantach 1681-1621*. Gdynia: Instytut Bałtycki, 1939.
- Wisner, Henryk. „«Aby się... nowokrzeństwo nie szerzyło». Katolicy – dysydenci – arianie w dobie bezkrólewi 1632 i 1648”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 24 (1979): 100-108.
- Wisner, Henryk. *Janusz Radziwiłł (1612-1655), wojewoda wileński, hetman wielki litewski*. Warszawa: Wydawnictwo MADA, 2000.
- Wisner, Henryk. „Likwidacja zboru ewangelickiego w Wilnie (1639-1646)”. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 37 (1993): 89-102.
- Wisner, Henryk. *Rozróżnieni w wierze. Szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1982.

- Wołoszyn, Jacek W. *Problematyka wyznaniowa w praktyce parlamentarnej Rzeczypospolitej w latach 1648-1696*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2003.
- Zwolski, Bogumił. *Sprawa zboru ewangelicko-reformowanego w Wilnie w latach 1639-41* („Biblioteczka wileńska”, t. 7). Wilno: Wydawnictwo Magistratu miasta Wilna, 1936.
- Zhukovich, Platon N. *Seymovaya bor'ba pravoslavnogo zapadnorusskogo dvoryanstva s tserkovnoy uniyey (do 1609 g.)*. Sankt-Peterburg: Tipografiya Glavnago Upravleniya Udelov, 1901 [Жукович, Платон Н. *Сеймовая борьба православного западнорусского дворянства с церковной унией (до 1609 г.)*]. Санкт-Петербург: Типография Главного Управления Уделов, 1901].

KONFEDERACJA WARSZAWSKA W TRZECH BEZKRÓLEWIACH
POPREDZAJĄCYCH RZĄDY KOLEJNYCH MONARCHÓW Z DYNASTII WAZÓW
W RZECZYPOSPOLITEJ

Streszczenie

Przyjęty podczas bezkrólewia w 1573 r. akt konfederacji warszawskiej gwarantował swobodę wyznania wszystkim chrześcijanom (szlachcie i przynajmniej mieszczaom miast królewskich) w Rzeczypospolitej. Oznaczało to równą pozycję prawną katolików, prawosławnych oraz protestantów różnych wyznań, łącznie z odrzucającymi dogmat o Świętej Trójcy braćmi polskimi. Z tego powodu akt ten był od początku kontestowany przez biskupów katolickich w Rzeczypospolitej i zwalczany przez papieżstwo. Akt konfederacji zawierał tylko ogólne sformułowania i dlatego, jak się okazało, nie stanowił skutecznej ochrony niekatolików przed skierowanymi przeciw nim tumultami, których nasilenie przypało na ostatnie kilkanaście lat XVI wieku. Niekatolicy starali się zatem o uchwalenie ustaw, które precyzowałyby sposób karania sprawców takich ataków z powodów wyznaniowych, a także szczegółowo przedstawiały prawa różnowierców. Opór przeciwko takim konkretnym rozwiązaniom prawnym po stronie katolickiej okazał się duży. Dlatego niekatolicy, a zwłaszcza protestanci, mobilizowali się do walki sejmowej w okresie bezkrólewia, w czasie których – jak się wydawało – łatwiej było wprowadzić nowe rozwiązania prawne. Z tego powodu zasadne jest porównanie trzech kolejnych bezkrólewia (1586/87, 1632/33, 1648/49) w kontekście walki różnowierców o potwierdzenie konfederacji warszawskiej. Porównanie to wyraźnie pokazuje coraz słabszą realną pozycję niekatolików w Rzeczypospolitej, mimo formalnego potwierdzania aktu konfederacji, w pierwotnej, ogólnikowej wersji. W dwóch ostatnich bezkrólewach jednocześnie uchwalano przy tym między innymi zakaz budowy nowych zborów w miastach królewskich, a także próbowano wykluczyć braci polskich spod ochrony, jaką zapewniała konfederacja. W przeciwieństwie do bezkrólewia z 1587 r., w czasie dwóch kolejnych bezkrólewia nie było już katolików, którzy podczas obrad sejmowych wspieraliby niekatolików w ich postulatach.

Słowa kluczowe: konfederacja warszawska; tolerancja religijna; kontrreformacja; bezkrólewia; Wazowie.

THE WARSAW CONFEDERATION
DURING THE THREE INTERREGNUMS PRECEDING THE REIGNS
OF SUCCESSIVE MONARCHS OF THE VASA DYNASTY
IN THE POLISH-LITHUANIAN COMMONWEALTH

Summary

The Act of the Warsaw Confederation, adopted during the interregnum in 1573, guaranteed religious freedom for all Christians (nobility and at least burghers of royal cities) in the Polish-Lithuanian Commonwealth. This meant an equal legal position for Catholics, Orthodox and Protestants of various denominations, including the Polish Brethren who rejected the dogma of the Holy Trinity. For this reason, the Act was contested by Catholic bishops in the Polish-Lithuanian Commonwealth and fought against by the papacy. The Act of Confederation contained only general formulations and therefore, as it turned out, it did not provide effective protection for non-Catholics against the tumult directed against them, which intensified in the last years of the 16th century. Therefore, non-Catholics tried to pass laws that would specify the method of punishing the perpetrators of such religiously motivated attacks, as well as present in detail the rights of dissenters. The resistance against such specific legal solutions on the Catholic side was considerable. Therefore, non-Catholics, and especially Protestants, felt encouraged to fight in the Polish-Lithuanian Sejm during the interregnum, when it was, apparently, easier to introduce new legal solutions. For this reason, it seems justified to compare the three subsequent interregnums (1586/87, 1632/33, 1648/49) in the context of the fight of dissenters for the confirmation of the Warsaw Confederation. This comparison clearly shows the increasingly weaker real position of non-Catholics in the Polish-Lithuanian Commonwealth, despite the formal confirmation of the Act of the Warsaw Confederation in its original, general version. During the last two interregnums, a ban on building new congregations in royal cities was passed, and, concurrently, attempts were made to exclude the Polish Brethren from the protection provided by the Confederation. Unlike the interregnum of 1587, during the two subsequent interregnums there were no Catholics who would support non-Catholics in their demands during the Sejm sessions.

Keywords: the Warsaw Confederation; religious tolerance; the Counter-Reformation; interregnums; the Vasas.